

Dopłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTRACJA

# REPUBLIKA

Rok XV.

ŁÓDŹ, WTOREK, D. 30 MARCHA 1937 ROKU

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 87

## Walka o przywrócenie monarchii w Austrii?

### Spotkanie kanclerza austriackiego z Mussolinim. — Czy pakt włosko-jużosłowiański zawiera zobowiązania natury militarnej?

Rzym, 29 marca. — Według krążących pogłosek kanclerz Schuschnigg przybędzie do Włoch bezpośrednio po świętach Wielkiej Nocy i spotka się z Mussolinim bądź w Rocca della Caminate, bądź w Rzymie.

Zdaniem tutejszych kół austriackich, przedmiotem rozmów politycznych, jakie kanclerz Schuschnigg przeprowadzi we Włoszech, będą sprawy następujące:

1) funkcjonowanie austro-niemieckich układów z dnia 11 lipca 1936 r. w związku z ostatnimi polemikami pomiędzy prasą niemiecką i austriacką oraz niedawną wizytą ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha w Wiedniu.

2) Zagadnienie restauracji Habsburgów, które w związku z mową kanclerza Schuschnigga z dnia 14 lutego r.b. i innymi głośniejszymi artykułami Gaydy na łamach „Giornale d'Italia” wywołało pewne nieporozumienie pomiędzy opinią publiczną a austriacką.

3) wyniki budapeszteńskiej wizyty kanclerza Schuschnigga.

4) wyniki białogrodzkiej wizyty min.

Berlin, 29 marca. — „Berliner Tageblatt” w korespondencji z Budapesztu pisze o planowanych nowych układach na południu Wschodu. Pismo donosi m. in. że potwierdza się przypuszczenie, iż hr. Ciano podczas pobytu w Białogrodzie z okazji zawarcia paktu adriatyckiego wypowiedział się również na temat doświadczeń do porozumienia Jugosławii z dwoma innymi sygnatariuszami układu rzymskiego — Węgry i Austria.

Wskazując na dwoje dwustronnych układów, cytując miarodajne opinie Białogrodzkie, pismo zaznacza, że zbliżenie Austrii i Jugosławii, które nie mają żadnych spornych kwestii terytorialnych, nastąpić może tylko na podstawie

**WYRZECZENIA SIĘ RESTAURACJI HABSBUROW.**

Jednocześnie prasa niemiecka donosi, że najbliższym celem hr. Ciano ma być osiągnięcie porozumienia pomiędzy Włochami a Turcją.

Rzym, 29 marca. — Korespondent „Tribuny”, omawiając treść układu włosko-jużosłowiańskiego stwierdza, że artykuł pierwszy układu stoi w bezpośrednim związku z włosko-angielskim gentleman agreement i przewiduje, że w wypadku konfliktu zbrojnego

**WŁOCHY I JUGOSŁAWIA NIGDY NIE STANĄ PRZECIWKO SOBIE.**

Artykuł drugi, przewidując konsultacje

**Pogrzeb sen. Mańkowskiego**

Warszawa, 29 marca. — (PAT) Dnia 29 bm. odbył się w Katedrze św. Józefa pogrzeb s. p. sen. Stanisława Mańkowskiego. W zastępstwie marszałka senatu w pogrzebie udział wzięli sen. Aleksander Heiman i senator Rzeszy, który imieniem senatu Rzeczypospolitej pożegnał zmarłego i złożył jego trumnę wieniec.

w wypadku komplikacji międzynarodowych, grożących interesom obu państw zawiera zobowiązanie, które doprowadzić może, zdaniem autora, do ewentualnego porozumienia natury militarnej. W końcu korespondent donosi, że o prze-

biegu przygotowawczych rozmów włosko-jużosłowiańskich były dokładnie informowane Niemcy, Austria, Węgry i Albania.

„Giornale d'Italia” zwraca uwagę, że Jugosławia uznała imperium włoskie

nie czekając na decyzję Ligi Narodów i dała tym dowód szczerzej enści współpracy z Włochami. Zawarte układy nie powołują się na Ligę Narodów i dla tego, zdaniem dziennika, znajdują się po za jej ramami.

## Tajemnicza afera szpiegowska we Francji

### Zagadkowe zajście na granicy niemiecko-francuskiej. — Kto skradł plany? — Rannym mężczyzną zajęły się władze wojskowe

Paryż, 29 marca.

(PAT). Na granicy francusko-niemieckiej, w okolicach miejscowości Stierig — Vendel, o 200 metrów od granicy b. terytorium Saary, znaleziono człowieka, dającego słabe oznaki życia.

Po odzyskaniu przytomności ran-

go było zapytanie o pewne plany, które znikły z kieszeni jego ubrania.

Podobno człowiek ten jest Francuzem.

**SPRAWA OTOCZONA JEST TAJEMNICĄ.**

Specjalny wysłannik „Paris Solr”

nie zdołał uzyskać żadnych bliższych informacji na ten temat i nie mógł się nawet dowiedzieć, do którego szpitala ranny został przewieziony.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, sprawa ma charakter **AFERY SZPIEGOWSKIEJ.**

## Ofensywa wojsk rządowych trwa

### Powstańcy zepchnięci w kierunku szosy aragońskiej. Wykrycie spisku w Tetuanie

Anduher, 29 marca

(PAT) Korespondent Havasa donosi, iż dzięki ofensywie na odcinku Pozo Blanco, wojska rządowe posunęły się o 7 km. naprzód w kierunku Villa Nueva del Du ue, a o 10 km. w kierunku Alcaracejos. Skrzydła posuwają się szybciej naprzód, niż centrum, dzięki temu dokonano ruchu okrążającego i okolice górnicze Canto Blanco dostały się w ręce wojsk rządowych. Wojska rządowe znajdują się obecnie w odległości zaledwie 3 km. od Alcaracejos, dominując nad tą miejscowością.

Inna kolumna wojsk rządowych, operująca na południe od Pozo Blanci, uczyniła znaczne postępy w kierunku Villa Harta.

Samoloty rządowe bombardowały pociąg powstańczy w pobliżu miejscowości Montoro, uprzednio wysadzono most, zmuszając pociąg do zatrzymania się. Pociąg, który liczył około 30 wagonów, został w znacznej części zniszczo-

ny. Na stronę wojsk rządowych przedostało się wielu uciekinierów z armii powstańczej z bronią włoskiej produkcji

Madryt, 29 marca

(PAT) Na odcinku Avila wojska rządowe nieustannie bombardują Naval Perale de Pinares. Wedle ostatnich wiadomości, wojska rządowe posunęły się na przód w kierunku Cueva, Vallente w Sierra Magalon.

Na froncie Guadalajara sytuacja stabilizuje się. Wojska rządowe podjęły szereg ruchów oskrzydających, celem zepchnięcia powstańców w kierunku szosy Aragońskiej. Na wschód od szosy wojska rządowe posuwają się bardzo ostrożnie, na zachodzie powstańcy wycofali się na wzgórze w kierunku Somo Sierra. M. Espinosa de Henares jest intensywnie bombardowana przez wojska rządowe.

Tanger, 29 marca

(PAT) Agencja Havasa dowiaduje się z dobrego źródła, że w następstwie wy-

krycia spisku wojskowego w oddziałach lotniczych w Tetuanie, stracono 30 oficerów i żołnierzy z pośród oddziałów stacjonowanych na lotnisku. Spisek wykryto w ubiegłym tygodniu, a egzekucja miała się odbyć 24 marca.

Londyn, 29 marca. (PAT).

Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” donosi, że rząd włoski udzielił rządowi brytyjskiemu zapewnienia, iż Włochy nie mają zamiaru wysyłania dalszych ochotników do Hiszpanii. Wiadomość ta miała być — zdaniem korespondenta — w posiadaniu gabinetu brytyjskiego w czasie posiadzenia w środę. Ponadto Włochy miały wskazać, że wkrótce gotowe będą do uczestniczenia w opracowaniu planu technicznego w sprawie wycofania ochotników, będących już w Hiszpanii. Korespondent wyraża nadzieję, że możliwym będzie poruszyć sprawę wycofania ochotników już na najbliższym posiedzeniu komitetu nieinterwencji, które odbędzie się prawdopodobnie mniej więcej w 10 dni po świętach, do tego bowiem czasu nastąpi odprężenie atmosfery.

Rząd brytyjski ze swej strony miał zapewnić Włochy, że w dalszym ciągu opiera swą politykę w duchu przyjaźni opartym na deklaracji włosko-brytyjskiej z 2 stycznia. Równocześnie rząd miał podkreślić, że przywiązuje największą wagę do sprawy przestrzegania przez wszystkie mocarstwa zobowiązań w zakresie nieinterwencji.

## Zgon Karola Szymanowskiego

### znakomitego kompozytora polskiego

Lozanna, 29 marca. — Dziś w nocy zmarł w Lozannie najznakomitszy kompozytor i pianista polski, Karol Szymanowski.

Lozanna, 29 marca.

(PAT) Karol Szymanowski, którego stan pogorszył się od 10 dni, z polecenia lekarza przybył w Wielki Czwartek z Grasses na Riwierze francuskiej do znanej kliniki d-ra Dufour w Lozannie „Clinique du Signal”. Miał on zamiar udać się pierwotnie do Lugano, za niechcą jednak tego wobec trudności uzyskania miejsca w sanatorium tamtejszym. W ostatnich dniach stan jego zdrowia zdawał się polepszać. Chory

był w dobrym usposobieniu i wspominał z rozrzewieniem kraj. Śmierć nastąpiła niespodzianie w nocy z niedzieli na poniedziałek. Przy śmierci była obecna siostra muzyka p. Stanisława Korwin-Szymanowska oraz p. Gradstein. Śmierć nastąpiła bez żadnych cierpień, bardzo spokojnie.

Dziś złożył kondolencje p. Stanisław Szymanowski poseł R. P. w Berlinie p. Modzelewski i dokonano zdjęcia maski pośmiertnej zmarłego. Ciało zabalsamowane spocznie dziś w nocy w trumnie ze szklanym wiekiem. Ekspozycja zwłok do Warszawy nastąpi prawdopodobnie w środę wieczorem.

## Ks. Juljana w Monte Carlo

Monte Carlo, 29 marca.

(PAT) Dziś przybyła tu księżna holenderska Juljana z księciem małżonkiem.



# Groźne incydenty na Morzu Śródziemnym

## Powstańcy ostrzeliwują okręty handlowe. — Bitwa pomiędzy parowcem „Mar Caspio” a okrętem powstańczym

Paryż, 29 marca (Pat) Hiszpańska wojna domowa coraz częściej powoduje incydenty na morzu, a zwłaszcza na szlakach komunikacyjnych, łączących Francję z Hiszpanią.

Podczas świąt francuski statek strażniczy „Le Cerbere” sprawujący kontrolę wybrzeża zatrzymał statek handlowy który wiozł do Hiszpanii 25 ochotników zamierzających wstąpić do milicji ludowej. Wśród ochotników tych znajdowało się 13 Amerykanów, 5 Kanadyjczyków, 3 Węgrów, 2 Irlandczyków i 2 Rumunów. Statek odprowadzono do Port Vendres. Ochotnicy, znajdujący się na jego pokładzie zostali oddani do dyspozycji władz bezpieczeństwa i umieszczeni w więzieniu w Perpignan.

Jednocześnie w pobliżu Bayonne rozegrała się ostatniej nocy bitwa morską pomiędzy wielkim parowcem hiszpańskim „Mar Caspio” transportującym wielki ładunek węgla z Anglii. Gdy parowiec znajdował się na wysokości Bayonny, już na terenie francuskich wód terytorialnych, został on nagle zaatakowany przez dwa uzbrojone przez powstańców rybactwie statki, które otworzyły gwałtowny ogień karabinów maszynowych i lekkich dział. Kanonade słychać było zarówno w Bajonnie, jak i na całym wybrzeżu, aż do Biaritz. — „Mar Caspio” usiłował zawrócić z drogi i schronić się do portu w Bajonnie, lecz został zatopiony tuż przy ujściu rzeki Adur do oceanu.

### Min. Delbos złożył wizytę min. Beckowi

Paryż, 29 marca.

(PAT) Minister spr. zagr. Delbos, który przybył w okresie świątecznym na parodniowy pobyt do Cannes, odwiedził w dn. 28 marca p. min. Becka w Grand-Hotelu i odbył z nim dłuższą rozmowę.

### Kreśliński — wicekomisarzem sprawiedliwości

Moskwa, 29 marca.

(PAT) Agencja Tass donosi: prezydent CKW ZSRR mianował dotychczasowego wicekomisarza spraw zagranicznych, Kreślińskiego, wicekomisarzem sprawiedliwości ZSRR.

### Zgon lorda Kitchenera

Londyn, 29 marca.

(PAT) W Nairobi (stolica angielskiej kolonii Kenia w Afryce Wschodniej) zmarł w wieku lat 90 lord Kitchener, brat znakomitego angielskiego dowódcy z czasów wielkiej wojny.

Lord Kitchener przebywał w Kenia w związku z akcją, mającą na celu osadzenie w tej kolonii b. kombatantów angielskich.

### Tajna garbarnia w Moskwie

Moskwa, 29 marca. (PAT)

W Moskwie przy ul. Pawłowskiej wykryto tajną garbarnię. Właściciela garbarni aresztowano. Materiały skonfiskowano.

### Zakazane manifestacje w Irlandii

Dublin, 29 marca.

(PAT) Rząd wolnego państwa Irlandii zabronił zorganizowania manifestacji z inicjatywy „armii republikańskiej”.

W Castlebar w hrabstwie Mayo w celu upamiętnienia rocznicy powstania z 1916 r. Manifestacja ta miała odbyć się w drugie Święto Wielkiejnocy, w poniedziałek. Do Castlebar skierowano poważne siły policji w celu zapewnienia wykonania decyzji rządu.

Prasa francuska podaje poza tym obszernie sprawozdanie z przygody, jaka spotkała francuski statek handlowy „Imerehtie 2”, który został zatrzymany na morzu przez krążownik powstańczy „Canarias”. Mimo wyraźnego rozkazu

krążownika hiszpańskiego, polecającego kapitanowi statku francuskiego pod groźbą zbombardowania, zawrócić z drogi i udać się do portu Palma na Majorce, komendant statku francuskiego oparł się rozkazowi i wezwał na pomoc

drogą radiową znajdujący się o 50 mil krążownik francuski „Suffrenne”. Wobec groźby konfliktu z francuskim okrętem wojennym „Canarias” skapitulował i pozostawił „Imerehtie 2” w spokoju.

## Hitlerowcy walczą z religią

### Interwencja nuncjusza papieskiego w Berlinie. — Echo ogłoszenia encykliki Ojca Świętego

Berlin, 29 marca.

(PAT) Jak słychać, nuncjusz apostolski w Berlinie Msgr. Orsenigo odbył

przed świętami rozmowę na Wilhelmstrasse z dyrektorem ministerjalnym Dickhoffem w sprawie Encykliki Papie-

skiej o Niemczech oraz zarzutów, wysuniętych w odpowiedzi na tę Encyklikę ze strony Niemiec. Nuncjusz wystąpił przeciw twierdzeniom, jakoby Encyklika przeczyła duchowi katechoryzmu, zaś przedstawiciel Wilhelmstrasse wyłuszczył nuncjuszowi zarzuty niemieckie.

## Olbrzymie zwały lodowe w zatoce puckiej

Puck, 29 marca.

(PAT) Na wielkiej mieliźnie zatoki puckiej w Depkach ciągnący się od Kuznicy na Helu do Rzucewa na Kępie Puckiej spływający lód z zatoki osiadł, tworząc zwały lodowe olbrzymich rozmiarów, dochodzące do wysokości 10 mtr. Z daleka odnosi się wrażenie, iż

w miejscu tym wyrasta potężnych rozmiarów mur lodowy. Lód pod uderzeniami fal spływa i małymi kawałkami wyrzucany jest na brzeg półwyspu Helskiego i Kępy Puckiej.

Wobec braku wiatru pola lodowe pływają po całej zatoce, trzymając się przeważnie brzeżów półwyspu.

## Burza śnieżna w Niemczech

Liczne samochody na drogach zostały unieruchomione

Berlin, 29 marca.

(PAT) Podczas Świąt Wielkanocnych panowała w większej części Niemiec zmienna, przeważnie chłodna pogoda. Ze Szczecina i okolicy donoszą, że w sobotę w nocy szalała tam gwałtowna burza śnieżna. Na drogach w śniegu ugrzęzły liczne samochody. Zawierucha zerwała szereg przewodów oświetleniowych i telefonicznych, przecinając w niektórych miejscowościach wszelkie połączenia. W Stralsundzie

przerwana została komunikacja tramwajowa. Również w ruchu kolejowym zanotowano poważne zakłócenia.

Z Monachium komunikują, że podczas świąt panowała tam pogoda zimowa. Stolica Bawarii pokryta była śniegiem przy lekkim mrozie. 12.000 mieszkańców i turystów udało się w góry dla uprawiania sportów zimowych. W najwyższych miejscowościach zanotowano 9 do 14 stopni mrozu.

## Teror arabów w Palestynie trwa

Zuchwały napad w pobliżu Hajfy

Jerozolima, 29 marca.

(PAT) W północnej części Palestyny trwają rozruchy. W m. Jenine w pobliżu Hajfy uzbrojeni bandyci zatrzymali 4 samochody i obrabowali pasażerów. Kolonia żydowska w Sedjara w Galilei została ostrzelana i ocalała dzie-

ki odsiecz policyjnej.

Na mocy decyzji najwyższej rady arabskiej, meczety w Jerozolimie zostały dziś zamknięte dla turystów francuskich na znak protestu przeciwko zawiązaniu stątków francuskich do Hajfy zamiast do Jaffy.

## Z.Z.Z. w Gdyni zgłosiło akces

do Obozu Zjednoczenia Narodowego

Gdynia, 29 marca.

(PAT) Na posiedzeniu członków zarządu i delegatów organizacji robotniczych, zrzeszonych w oddziale gdynińskim związków zawodowych Z.Z.Z. po zapoznaniu się z uchwałami kongresu Z.Z.Z. w Warszawie dn. 7 i 8 marca, zebrani oświadczyli, że nie solidaryzu-

ją się z uchwałami tegoż kongresu i postanowili jednocześnie zgłosić przystąpienie do Obozu Zjednoczenia Narodowego. Uchwałę podpisało około 80 członków zarządów i delegatów organizacji robotniczych, zrzeszonych w Z. Z. Z. w Gdyni.

## Defilada „gwardzistów socjalistycznych” we Francji

po zakończeniu kongresu młodzieży

Paryż, 29 marca.

(PAT) W czasie świąt w miejscowości Creil odbył się kilkudniowy zjazd ogólnokrajowy młodzieży socjalistycznej, organizacji związanej z partią socjalistyczną SFIO. Kongres ten budził zainteresowanie o tyle, że od dłuższego już czasu organizacja ta nurtowana była przez wpływy skrajnie radykalne, komunistyczne, a nawet lewicowo-komunistyczne i przyczyniała władzom partyjnym poważne kłopoty. Wyrazem tej frondy młodzieży wobec starszych przywódców partii socjalistycznej, był fakt, że tuż przed kongresem władze bezpieczeństwa na polecenie ministra spr. wewn. socjaliści Dormov zmuszone były zamknąć organ tej organizacji „Jeune Garde” za propagandę antymilitarystyczną.

Zjazd młodzieży socjalistycznej w Creil odbył się bez niespodzianek. Poważną większość zgromadzonych uchwalili wotum zaufania dla polityki rządu i dla władz organizacyjnych. Trzej ministrowie, a mianowicie minister stanu Paul Faure, sekretarz gen. partii socjalistycznej, wiceminister spr. marynarki wojennej Blancho oraz minister rozrywek Lagrange, byli gorąco oklaskiwani. Kulminacyjnym punktem kongresu była defilada 10 tys. umundurowanych w niebieskie koszule i czerwone krawaty t. zw. „młodych gwardzistów socjalistycznych” przez ulice miasta oraz zbiórka na miejscowym stadionie im. Rogera Salengro.

Należy dodać, że z okazji zjazdu m. Creil było udekorowane czerwonymi chorągiewkami.

Papież powrócił do zdrowia

Citta del Vaticano, 29 marca.

(PAT) Udział Ojca Św. we wczorajszych uroczystościach uważany jest za powrót Papieża do zdrowia i normalnych zajęć. Ojciec Św. był dziś zbadany przez swego przybocznego lekarza, dra Milani, który stwierdził, że konają stan zdrowia. Ojciec Św. opra-

wił Mszę Św. w swej kaplicy prywatnej, po czym przyjął szereg dygnitarzy kościelnych, m. inn. kardynała sekretarza stanu Pacelli. W związku z poprawą stanu zdrowia, Ojciec Św. silnie podkreśla wobec otoczenia entuzjazm, z jakim ludność powitała go podczas wczorajszych uroczystości.

## Nowy zarząd ZASP

Warszawa, 29 marca.

(PAT) Na ostatnim posiedzeniu rocznego zjazdu Zw. Artystów Szt. Polskich wybrano nowy zarząd z następującym składzie: prezes, zef Sliwicki (ponownie), będący jednocześnie prezesem honorowym, członkiem zarządu: Wojciech Brydziński, Stanisław Buszyński, Zygmunt Biesiadecki, Dobiesław Damiński, Aleksander Chałowski, Palewicz, Jerzy Roland, Helena Sulima.

Skład rady artystycznej przy Z. S. P. został zatwierdzony w dotychczasowym składzie ze St. Wysocką jako przewodniczącą.

## Katastrofa samolotu pasażerskiego na linii Berlin—Kolonja

Berlin, 29 marca.

(PAT) Na szlaku Berlin—Kolonja wydarzyła się w Wielki Piątek katastrofa lotnicza. Wskutek defektu silnika samolot musiał lądować w czasie silnego mgły, przy czym aparat został uszkodzony. W katastrofie zginął pilot, technik warsztatów lotniczych, a 4 pasażerów odniosły rany. Jeden z pasażerów, student, wyszedł bez szwanku.

Marz 30 Wtorek

Krótkie

NORMALNE urzędnicze zorga... Wielki... MIESIAC... WALKA... DODATK... W dom... Od pier... Głodn... nag





Marzec	Dzisiaj Anieli Wd.
30	Jutro Balbiny P.
Wtorek	—
	Wschód słońca 5.17
	Zachód słońca 18.03
	Wschód księżyca 22.45
	Zachód księżyca 6.34
	Długość dnia 12.34
	Przybyło dnia 4.34

### Krótkie wiadomości

**NORMALNE URZĘDOWANIE** we wszystkich urzędach państwowych, samorządowych i wojakowskich, które były nieczynne podczas Wielkiejjoccy, zostaje wznowione w dniu dzisiejszym. Ferie szkolne wielkanocne we wszystkich szkołach łódzkich kończą się w dn. dzisiejszym i pojutrze, t. j. w czwartek, dnia 1 kwietnia, młodzież szkolna powróci do normalnych zajęć.

**MIESIĄC PROPAGANDY W. F. I. P. W.** zostanie zorganizowany na terenie Łodzi. Miesiące propagandy wychowania fizycznego i przyuczenia wojskowego rozpocznie się w następnym miesiącu w nadchodzącą niedzielę, dnia 4 kwietnia. Dokładny program będzie opracowany w dniu dzisiejszym.

**WALKA Z ZEBRACTWEM** była prowadzona przez władze podczas dni świątecznych, które starali się wykorzystać zawodowi zebrawcy, dopominając się w natrętny sposób datków od przedsiębiorców. Spisano protokół natarczywym zebrałom, którzy zostaną ukarani w drodze administracyjnej.

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA** dla P.K.U. Miasto II urzędować będzie w dniu jutrzejszym w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165. W skład komisji wchodzi: kierownik p. J. K. i starosta, którzy mieszkają na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 kom. P. P. i nie stawili się w oznaczonych terminach do przeglądu wojskowego. (k)

### Cztery pożary

W domu przy ul. Czerwonej 3, stanowiącym własność Hamburgera, w czasie przygotowań do przyjęcia gości, z nieustalonych przyczyn wybuchł pożar, który zajął część podłogi oraz meble.

Na ratunek przybyły dwa plutony straży pożarnej, które po godzinnej akcji pożar ugasiły. Straty wynoszą około 1200 złotych.

W domu przy ul. Grabowej 1, stanowiącym własność Franciszka Turskiego, wskutek wad przewodu kominowego zapaliły się sadze oraz belki na poddaszu. Wezwana straż ogniowa pożar w zarodku ugasiła. Straty nieznaczące.

W mieszkaniu Uszera Kuriańskiego przy ul. Sienkiewicza 39, wskutek wadzonego kominu zapaliła się podłoga oraz meble.

Wezwany na miejsce wypadku 4-ty pluton straży ogniowej ogień ugasił w ciągu pół godziny, nie dopuszczając do wyrządzenia większych strat.

W mieszkaniu J. Neumana przy ul. Śródmiejskiej 72 od zapalanej świecy zapalił się abażur przy lampie a następnie umeblowanie.

Ogień w porę spostrzeżono i zdołano ugasić w zarodku, tak, że straty były minimalne.

**Od pierwszego wrażenia zależy nieraz powodzenie w życiu!**



Włosy jest dowodem niedbałości o włosy, a do ludzi zaufanych trudno mieć wizerunek. Dlatego skoro zauważysz wypadanie włosów, użyj preparatu „TRILYSIN”, zwilżając nim włosy (skórę głowy) codziennie rano lub wieczorem.

**Trilysin ratuje włosy!**

### Dyżury aptek

W nocy dzisiejszej dyżurują apteki: S. Konarski, Plac Kościelny 8, A. Charemska, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajączkowski i S-ka, Żeromskiego 37 (Plac Boerhaave), M. Epszajn, Piotrkowska 225, Z. Szwed, Przędzalniana 75, Górczycki, Przejazd 30.

### Głodnego nakarmić — nagłego przyodziać

### Chłopiec ciężko ranny podczas strzelania z korkowca

Mimo wyraźnego zakazu zabraniającego strzelaniny świątecznej — w Łodzi podczas minionych świąt raz po raz rozlegały się detonacje wybuchających petard, żabek itd.

Nie obeszło się i w tym roku bez nieszczęśliwych wypadków.

5-letni Jerzy Fiszer, zam. w domu przy ul. Konopnickiej 10, strzelał z korkowca, przy czym jeden z naboju rozerwał się i wypalił oczy chłopcu. Ciężko okaleczonego przewiózł lekarz pogotowia do szpitala Anny Marii w stanie ciężkim.

Drugi wypadek na tym tle miał miejsce w kolonii Mikołajew pod Łodzią, gdzie podczas strzelania z petard, spreparowanych z kałi chloricum, został śmiertelnie ranny w głowę 11-letni Józef Olczyk, syn rolnika. Chłopiec doznał wstrząsu mózgu i w agonii został przewieziony do szpitala. (k)

### Krwawa bójka w lokalu Str. Narodowego

Cztery osoby zostały ranne

Nocy wczorajszej miała miejsce krwawa bójka w lokalu Stronictwa Narodowego dzielnica Chojny, której ofiarą padły cztery osoby.

O godzinie 24 rozpoczęła się zabawa dla członków stronictwa oraz zaproszonych gości w lokalu przy ulicy Krasickiego 4. O godzinie 2-ej w nocy pewien podchmielony osobnik, Kazimierz Rosiak (zam. przy ul. Browarnej 16) wszczął z Romanem Guzendą (zam. przy ul. Marszałkowskiej 11) bójkę. Po stronie Guzendy, członka Stronictwa Nar., stało kilku kolegów. Po stro-

## WIOSNA W EGIPCIE



**Wycieczka morska**  
27. IV. — 10. V.

**EGIPT — RODOS**  
**GRECJA — TURCJA**

Cena od zł. łącznie **450**  
z paszportem

Zgłoszenia do dnia 7 kwietnia

**FRANCOPOL** WARSZAWA  
Mazowiecka 9 i oddziały

### Święta w kronice pogotowia

Podczas świąt Wielkiejjoccy lekarze pogotowia ratunkowego mieli wiele pracy w związku z niesieniem pomocy ofiarom bójek i rozpraw nożowych.

Na ulicy Rokicińskiej napadnięty został i pokłuty nożem Włodzimierz Piotrowski (Antoniewska 3), któremu zadano kilka ran brzucha i klatki piersiowej. W stanie ciężkim Piotrowskiego przewieziono do szpitala. Sprawca napadu — Stanisław Pigulowski (Kazimierzowa 12) został zatrzymany.

Na ulicy Spornej przy moście napadnięty został 24-letni Juliusz Nowak, zamieszkały przy ul. Staszica 6. Nowak odniósł szereg ran zadanych nożem. Jednocześnie lekarz pogotowia opatrzył 22-letniego Tadeusza Kowalskiego (ul. Emilii Plater 13), który stanął w obronie Nowaka.

24-letnia Bronisława Faist (Polna 5) została pobita na ul. Limanowskiego, a przy zbiegu Napiórkowskiego i Zbożowej napadnięty został przez nieznaną sprawców 26-letni Jan Syska (Łągiwnicka 87). Sysce zadano rany głowy i piersi.

Poza tym lekarze pogotowia udzieliли pomocy Józefowi Kamińskowi (ul. Gdańska 168), który napadnięty został na ul. Kątnej 39, 37-letniemu Władysławowi Stelcykowi (Milonowa 53) oraz Arturowi Sofelowi i Alfredowi Wajmanowi, mieszkańcom Rudy Pabianickiej, którzy doznali ciężkich uszkodzeń ciała w czasie bójki na terenie Rudy. (k)

### Bank Kupiecko-Kredytowy Spółdzielczy

Z. O. O.

ŁÓDZ, ul. Piotrkowska Nr. 29

Telefony 174-45 — 182-45 — 262-55

Rachunki: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego P. K. O.

**Dyskonto** — rachunki bieżące — wkłady — rachunki czekowe — przekazy — inkaso — safesy

**Tajemnica Lokat, wpłat i oszczędności** ustawowo zabezpieczona tak w stosunku do władz, jak i osób trzecich

**Udzielamy kredyty w formie dyskonta weksli** z terminem płatności do 3-ch miesięcy do wysokości 10-cio krotnej od wpłaconych udziałów

### Wybuch petardy w Warszawie

Eksplzja nastąpiła podczas „fabrykacji“

Warszawa, 29 marca. W mieszkaniu Michała Krajewskiego (Żelazna 62) sporządzano petardy. Nagle, w czasie „fabrykacji“ wybuchły rozmaite chemikalia. Detonacja była tak silna, że w domu wyleciały szyby.

Na miejsce przybyła straż ogniowa oraz Pogotowie ratunkowe. Straż usunęła resztę preparatów oraz zlokalizowała ogień. Właściciel mieszkania oraz syn jego ulegli obrażeniom.

### Zemsta porzuconej kobiety

Oskarżyła męża o otrucie

Onegdaj po południu przechodnie na Placu Wolności zauważyli jakąś kobietę wciągającą się w bólach przed gmachem Zarządu Miejskiego (Plac Wolności 14). Zaalarmowano pogotowie Czerwonego Krzyża i przewieziono ją do szpitala w Radogoszczu. W szpitalu poddano kobietę, która okazała się niejaką 44-letnią Lucją Filipowicz, zam. przy ul. Półmiejskiej 7, przesłuchaniu, Filipowicz zeznała, że mąż jej 46-letni Jan Filipowicz od dłuższego czasu mieszka z kochanką, a kiedy udała się do niego w Wielką Sobotę, by skłonić go do powrotu przyjął ją w mieszkaniu kochanki, po czym zaczął ją kochać. Jak jednak dalej zeznała, kawa ta miała jakiś dziwny smak i odczuła po niej dziwny ból. Po godzinie jednak dostała bólu, który coraz bardziej stawał się dokuczliwy, a gdy nazajutrz znalazła się na Placu Wolności straciła przytomność i padła na

ulicy. Całe to jednak zeznanie Filipowiczowej wydało się lekarzom podejrzanym gdyż w organizmie jej nie znaleziono nic podejrzanego, jak również nie stwierdzono działania żadnej trucizny. Skomunikowano się z władzami policyjnymi i aresztowano męża Jana Filipowicza w mieszkaniu kochanki, przy ulicy Kilińskiego 27.

Gdy okazało się że Filipowiczowa nie została otruta zwolniono męża z aresztu i poddano ponownie przesłuchaniu ją. Przyciśnięta do muru przyznała się do symulacji, jak również do tego, że zrobiła to przez zemstę, gdyż mąż nie chciał do niej wrócić, a sama nie miała warunków na utrzymanie.

Nasutek powyższego Filipowiczowa pociągnięta została do odpowiedzialności sądowej za wprowadzenie władzy w błąd. (p)

UPORCZYWE BOLE GŁOWY, MIGRENE I NERWOBÓLE

usmierzają

**Kowalskina**

DLA DOROSŁYCH

### Samobójczy skok

w domu przy ul. Piotrkowskiej 88

Wczoraj późnym wieczorem z okna klatki schodowej domu przy ul. Piotrkowskiej 88 rzuciła się na bruk 26-letnia Regina Muszyńska, pracownica domowa, nie ustalono dotąd miejsca zamieszkania.

Desperatka odniosła złamanie kręgosłupa. W stanie beznadziejnym umieszczono ją w szpitalu Ubezpieczalni Społ. Przyczyna samobójstwa — zawód miłosny. (gr)

### Uwaga, dobre gospodynie

O znaczeniu odżywczym soczystych, jafskich pomarańczy, bogatych w nieocenione witaminy, przekonali się już szerokie rzesze konsumentów. Ze względu na ich wybitne właściwości odżywcze, zalecane są przez lekarzy dla rekonwalescentów, a troskliwe matki zaliczyły sok z jafskiej pomarańczy do codziennego jadła spisu swych milusińskich.

Obecnie zwracamy uwagę Pań Gospodyni na bogate zastosowanie pomarańczęw w gospodarstwie domowym. Są one nieocenione jako konfitury, dżemy, a skórka ich usmarzona w cukrze, jest świetnym przysmakiem zarówno dla dorosłych jak i dla dzieci. Wykorzystajmy obecny okres tanich, soczystych jafskich pomarańczy i zaopatrmy zawnazsu nasze spiżarnie w doskonałe specjalizacje z nich sporządzone.





TEATR POLSKI.  
(Cegielniana 27)

Dziś, we wtorek, dnia 30 marca br. o godz. 8.30 znakomita sztuka Ferdynanda Brucknera p. t. „Elżbieta Królowa Anglii“ z udziałem Ireny Horeckiej w roli tytułowej. Rolę Filipa Króla Hiszpańskiego gra Zygmunt Tokarski. Całość przygotował dr. Jerzy Romard Bujalski. — W pełnych próbach święta komedia M. Bałuckiego p. t. „Klub Kawalerów“ w reżyserii dyr. H. Morycińskiego.

TRZY PRZEDSTAWIENIA W TEATRZE MIEJSKIM PO CENACH ZNIŻONYCH

Dziś, we wtorek, o godz. 7.30 wiecz. a w środę o godz. 8.30 wiecz. szczególnie zapelniająca widowiskowo wyborna komedia Rapphaelona „Gdyby młodość wiedziała a starość mogła“ z Antonim Rózyckim w roli głównej. Będą to już bezwzględnie ostatnie powtórzenia tej pięknej sztuki, która nieodwołalnie już schodzi z afisza. Ceny niższe.

W czwartek o godz. 8.30 wiecz. — również po cenach niższych — świetna komedia Iwaszkiewicza „Lato w Nohant“ w obsadzie premierowej.

TEATR POPULARNY.  
(Ogrodna 18)

We wtorek i środę grana będzie świetna komedia Stef. Kiedrzyńskiego „Raz się tylko żyje“. Obsadę tworzą: J. Gosławska, Z. Sykulska, K. Leszczyński, M. Zoner i B. Bolkowski. Reżyseria M. Zonera.

HANKA ORDONÓWNA W ŁODZI

Dyrekcja Filharmonii zaprosiła p. Hankę Ordonówną, która po powrocie z zagranicy wystąpi tylko jeden raz w Filharmonii w niedzielę, 4-go kwietnia b. r. o godz. 8.45 wiecz. w przebojowym repertuarze pieśni i piosenek. Przy fortepianie Ludo Philipp, znany wiedeński kapelmistrz i kompozytor.

WIELKA WARSZAWSKA REWIA MODY W FILHARMONII

W niedzielę, dnia 4-go kwietnia b. r. o godzinie 12.30 w południe w sali Filharmonii odbędzie się sensacyjna rewia mody wiosennej. Zademonstrowane będą rewelacyjne kreacje mody wiosennej w wielkim stylu.

ZESPÓŁ MORISA SZWARCA W FILHARMONII

Dziś i jutro o godzinie 9-ej wiecz. powtórzenie wznowionej sztuki „Josef Kalb“ w 2-ich częściach, 26 obrazach J. J. Zygiera w inscenizacji i reżyserji Morisa Szwarca. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Zaburzenia w trawieniu. Poważni internści potwierdzają dobroczynne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa“ dla żołądka przeładowanego jedzeniem i pićm.

TURNIEJ SZACHOWY O MISTRZOSTWO ŁODZI

Czołowe spotkanie 2-ej rundy turnieju szachowego o mistrzostwo Łodzi, partia mistrzów Kolskiego i Regedzińskiego, miała żywy i interesujący przebieg. Początkowo niewielką przewagę uzyskał Kolski, grający białymi; szybko jednak wyrównał Regedziński partię i w końcówce obydwaj mistrzowie, nie chcąc zbytnio ryzykować, zgodzili się na remis.

Grynfeld, który niedawno wrócił z wojska, jeszcze nie wrócił do swojej poprzedniej formy i mimo dobrej gry w debiucie, popełnił szereg błędów w międzypociu i w końcu uległ Applowi.

Dr. Bay, znajdując się na partji z Hoffmannem o krok od zwycięstwa, dopuścił się w decydującym momencie grubego błędu, całkowicie zmieniającego sytuację. Partia została odłożona w znacznie lepszej pozycji dla Hoffmanna.

Gilwan źle rozegrał debiut z Gerstenfeldem, stracił pioną i po rozpaczliwej obronie poddał się.

Rosenbaum znowu padł ofiarą niedoczasu, tym razem z Kozłowskim, też nie grzeszącym „szybkomyśleniem“. Strata punktu o wiele przykreszyła dla Rosenbauma, gdyż miał on przez cały czas znaczną przewagę nad przeciwnikiem. Wreszcie i Szpiro, od dłuższego czasu przesładowany pechem, zasłużył pokonał Michalca.

Partia Hirszbajna — Weber została przerwana w pozycji przypuszczalnie wygranej dla pierwszego.

Stan turnieju po dwóch rundach: Gerstenfeld 2 p., Regedziński, Kolski, Kozłowski 1,5 p., dr. Bay 1 (1) p., Appel, Michalec, Szpiro 1 p. i t. d.

Następna runda turnieju odbędzie się w środę, 31-go b. m., o godz. 19-ej w lokalu Łódzkiego Towarzystwa zwolenników gry szachowej (Piotrkowska 74). Zestawienie gier jest następujące:

Hoffman — Michalec, Grynfeld — Regedziński, Kolski — Gerstenfeld, Gilwan — Weber, dr. Bay — Rosenbaum, Kozłowski — Hirszbajn.

DRUGIE WYDANIE  
pierwszej polskiej powieści sportowej

**Wielka Gra**

Aleksandra Rekszy i Mariana Strzeleckiego,  
ukazało się na półkach księgarskich  
CENA 3 ZŁ.

### Żywa libacja świąteczna

Pijacy zranili śmiertelnie kobietę oraz zdemolowali mieszkanie

W mieszkaniu małżonków Stolarskich przy Bałuckim Rynku 7 odbywała się libacja w której udział brali Józef Stolarski, brat właściciela mieszkania, Teofila i Antoni Stolarski oraz jakiś znajomy Stolarskiego, którego nazwiska dotychczas nie ustalono. Gdy już wszyscy uczestnicy libacji byli mocno podchmieleni zabrakło wódki i Stolarski zażądał by żona jego przyniosła jeszcze trunku. Ze względu na święto Stolarska nie mogła nabyć wódki. Gdy powróciła i oświadczyła, że wódki nie może dostać, Stolarski w przystępie pijackiego szału rzucił się wraz z kompani na żonę, bijąc talerzami, szklankami, a następnie krzesłami. W szale Stolarski i jego przyjaciele poranili ciężko kobietę, przy czym zdemolowali doszczętnie urządzenie mieszkania.

### Na froncie robotniczym

Dziś konferencja w sprawie likwidacji strajku majstrów w Widzewskiej Manufakturze

Jak już donieśliśmy, na skutek wezwania ministerstwa opieki społecznej wyjechał do Warszawy syndyk masy upadłej Widzewskiej Manufaktury, p. Eborowicz, który odbył konferencję z naczelnikiem wydziału rozjemstwa i polityki pracy w ministerstwie, p. Preniem. Na wspomnianej konferencji omówione zostały sposoby zlikwidowania przewlekłego strajku 130 majstrów, zatrudnionych na tkalni. Posonowiono również, że w sprawie tej odbędzie się ponownie konferencja w okręgowej inspekcji pracy w dniu dzisiejszym, tj. we wtorek, dnia 30-go b.m. Konferencji tej przewodniczyć będzie insp. Wyrzykowski. Istnieje nadzieja, że dzisiejsza konferencja znajdzie jakieś wyjście z wytworzonej sytuacji i że strajk majstrów w Widzewskiej Manufakturze zostanie wreszcie zlikwidowany. (p).

Rokowania w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z robotnikami budowlanymi, na wniosek przedsiębiorców budowlanych zostały przerwane, ponieważ ci ostatni zastrzeżli sobie możliwość dokładnego zaznajomienia się z projektem nowej umowy. W związku z tym inspektor okręgowy, inż. Wyrzykowski zwołał w tej sprawie konferencję na dzień jutrzejszy, tj. na środę, dnia 31-go marca r. b.

### Święcone polskich marynarzy

Zaloga statków Gal'u spędzać będzie Święta Wielkanocne na pokładach statku lub w portach, dokąd statki w czasie świąt przybývają. W oby wypadkach kierownictwo statków otrzymało instrukcje, aby uroczyste święta obchodzone w ramach polskich tradycji. W ramach podobnego obchodu przewidziane są nabożeństwa, tradycyjne święcone oraz szereg rozrywek dla załogi, inicjowanych przez koła oświatowo - wychowawcze, które rozwijają ożywiającą działalność na polskich statkach w czasie podróży. Zaloga ms. „Batory“, który dnia 23 bm. przybył do Gdyni z Now Yorku, korzysta częściowo z urlopu i spędza święta wśród swoich; statek bowiem odchodzi w następną podróż dnia 3 kwietnia. Zaloga ms. „Piłsudski“ spędza święta z dala od Polski, ale w kraju wiecznej wiosny, bo na Bormundach, w Wessau i Havanie, dokąd udał się statek z New Yorku z wycieczką wielkanocną. S/S „Pułaski“ witać będzie święta na morzu, w drodze do portów Ameryki Południowej. Na statek, który dnia 23 bm. wyruszył z Gdyni, znajduje się 897 pasażerów, z pośród których 80 proc. stanowią osadnicy, udający się na kolonię Santa Rosa i Morska Wola do Brazylii. Na pokładzie statku oprócz kapelana odbywa podróż ponadto dwóch księży - Polaków, co zapewni pasażerom odpowiednią opiekę duchową w czasie świąt. Statkiem tym jedzie również lotewski geolog, inż. Margers Cutmanis oraz p. Jerzy Marlicz, znana powieściopisarka. S/S „Kościuszko“ po przebyciu ośmiodniowej kwarantany, wyruszy dnia 29 bm. z Buenos Aires w podróż do Gdyni, zaś „Polonia“ dnia 28 bm. zatrzyma się w Istanbule i tegoż dnia wyruszy do Konstancy, tak że załoga spędzi drugi dzień Wielkiejnocy w porcie macierzystym statku.



WTOREK, 30 marca 1937 r.

- 6.30—6.33: Pios. „Kiedy ranne wstają zora“
- 6.33—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (pł.)
- 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.30: Part. Informacyj. 7.30—7.35: Program na dzisiaj 7.35—8.00: Muzyka — płyty 8.00—11.57 Przerwa — 11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
- 12.03—12.40 Ludowe tańce polskie w wykonaniu orkiestry reprezentacyjnej Policji Państwowej pod dyr. Adama Dołyckiego. 12.40—12.50 — Dziennik południowy 12.50—14.00 „Cós dla kade“ (płyta za płytą). 14.00—14.57 Przerwa — 14.57—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe.
- 15.00 — 15.15 Wiadomości gospodarcze.
- 15.15 — 15.40 Koncert reklamowy.
- 15.40—15.55. „Aktualności“.
- 15.55—16.00: O wszystkim potroszku.
- 16.00—16.15. Edward Grieg — płyty.
- 16.15—16.30: Skrzynka P. K. O.
- 16.30—17.00 Zespół mandolinistów „Kaskada“ pod dyr. Edwarda Ciukszy (z Wilna).
- 17.00—17.15 „Dni powszednie państwa Kowalskich“ — powieść mówiona w opracowaniu Marii Kuncewiczowej
- 17.15—17.50. Koncert kameralny. Wykonawcy: Ignacy Rosenbaum (fortepian), Józef Kowalski (skrzypce), Marian Neuteich (wiolonczela).
- 17.50—18.00. „Facjacje pana Żery“ monolog w opracowaniu Stefana Elmina.
- 18.00—18.10: Pogadanka aktualna.
- 18.10—18.20. „Sport na Pomorzu“ pogadanka (Torunia).
- 18.20—18.30. „Wesołe opowiadanie“ — opowiadanie o „Wesołych opowiadaniach“ wygłosi dyrektor Bohdan Pawłowicz.
- 18.30—18.50. Muzyka salonowa — gra zespołu Halny Adamskiej - Grossmanowej. (Tr. i kaw. „Europejskiej“ w Łodzi).
- 18.50—19.00: Pogadanka aktualna.
- 19.00—19.20. „Dyskutujmy“ — „Czy wykastal na młodzież wiejska powinna wracać do wiesi?“ — dialog Zygmunta Kobylfińskiego i Zenona Skierskiego.
- 19.20—20.00. Muzyka lekka w wykonaniu Marii Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górnego.
- 20.00—20.15: „Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia“ — przeprowadzi Br. Rutkowski.
- 20.15—20.45. Chóry pomorskie (z Torunia).
- 20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
- 20.55 — 21.00 Pogadanka aktualna.
- 21.00—21.45. „Zarty muzyczne“ — audycja układowe Wiktora Buchwalda (z Poznania). Wykonawcy: Celina Kreydzi (sopran), Stanisław Pawlak (skrzypce), orkiestra symfoniczna, Kwartet męski, Tercet żeński, 2 fortepiany, piccolo i fagot.
- 21.45—22.20. „Płyty dla znawców“ — J. Brahms — płyty.
- 22.20—22.35. „Portret Przybyszewskiego na jego listów“ — szkic literacki — wygłosi Hanna Huszcza-Winnicka.
- 22.35—23.00. Muzyka taneczna z dancingu „Club“ w Warszawie. Orkiestra Wacława Roszkowskiego.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

- 19.00 RYGA. „Baron cygański“ — opera Straussa.
- 19.50 BELGRAD. „Boże Narodzenie“ — oratorium Bacha.
- 20.30 RADIO ROMANIA. Koncert symfoniczny Dyr. Perlea.
- 20.45 LONDYN Reg. Koncert koblceej ork. symf. Berlioz.
- 21.03 MELODIA. „Potępienie Fausta“ — opera Berlioz.
- 21.45 PARIS PTT. Koncert symf. ork. O. Straussa.
- 21.45 LONDYN Reg. „Żołnierz i bohater“ — opera.

### Nasz reporter zanotował

Onegdaj usiłował pozabawić się życia wypicie kwasu solnego 24-letni Czesław Węgrowski (Złota 8). Do desperata wezwano lekarza pogotowia, który udzielił mu pomocy i przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala. Przyczyną desperackiego kroku — brak pracy.

20-letnia Anna Cilkiewicz (Nowo-Zarzewie 14) targnęła się na swe życie, wypijając szą dozę esencji octowej. Po przelutaniu ją lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł desperatkę w stanie poważnym do szpitala. Przyczyny zamachu samobójczego nie zostały ustalone.

Na ulicy Złotej został nalechany przez samochód 59-letni Jusek Klajn, zamieszkały przy ul. Limanowskiego 5. Klajn doznał złamania nogi i ogólnych ciężkich obrażeń ciała. Lekarz pogotowia skierował go do szpitala.

39-letnia Bronisława Jakubczyk (Dobychów 28) spadła ze schodów, doznając wstrząsu mózgu. W stanie b. ciężkim przewieziona ją do szpitala.

W domu przy ul. Klonowej 24 uleci nieszczęśliwemu wypadkowi 2-letni Andrzej Pączek, który wpadł do kotła z wrzącą wodą. Dziecko zostało bardzo ciężko poparzone i w stanie groźnym lekarz przewiózł je do szpitala.

W tramwaju linii 11 ujęty został wczoraj w dzielnicy Kieszonkowej, Czesław Olczak, w chwili gdy sięgał ręką do kieszeni Michała Karcewskiego (Chojny — Bednarska 1). Złodzieja sadzono pod kluczem.

Do składu Moszka Klina przy ul. Wolbroskiej 14 włamali się złodzieje i skradli 10 worków mąki i cukru, wartości około 300 złotych. (k)

Grand-Kino -- Grand-Kino  
Największa rewelacja filmowa

Dziś 2 poranki  
od 12 i 2-ej

Ceny na poranki od

**DANIA KAMELIOWA**

80 gr. z Gretą Garbo i Robertem Taylorem

UWAGA! Każdy widz uczestniczy w wielkim konkursie, kt. nagrodę stanowi przejazd i 8-o dniowy luksusowy pobyt w Paryżu.

Kino CASINO  
Pocz. s. 12. 2. 4. 6. 8. 10  
Dziś o g. 12 i 2  
2 PORANKI  
Ceny od 80 gr.

Najlepsza polska komedia od czasu powstania filmu dźwiękowego

**PIĘTRO WYŻEJ**

Fenomenalna bomba komediowa!  
Szampański film, pełn ognia, temperamentu, brawury, tryskający humorem i wesołością.  
W r. gł. BODO — G. OSSÓWNA — ORWID — SEMPOLIŃSKI — SKONIECZNY.

**EUROPA BUFFALO BILL**  
Pocz. 4. 6. 8. 10  
NIEODWOLNIE OSTATNI DZIEŃ!  
Ceny znacznie niższe!  
W r. gł. GARY COOPER  
od 80 gr.



# Przygoda w Krynicy

Nowela

Brr, jak zimno... Aston naciągnął kołdrę mocniej na głowę. Nic nie pomagało. Usiadł i przetarł sobie mocno oczy. Gdzie był właściwie, w jaki sposób dostał się do tego pokoju? Nagle wyłoniła mu się potaś pięknej kobiety. Wspaniała głowa z parą ciepłych, żywych oczu, o pysznych włosach, opadających trochę niemodnie aż za szyję. To Maria Garden, młoda aktorka stołeczna, o której względy szef Aston, Wiktor Krauze, zabiegał od paru tygodni, nie szczędząc wysiłków i kosztów.

Aston wyskoczył z łóżka i zamknął okno. Niebo było szare, bez żadnych kolorów. Powoli przypominał sobie Aston zdarzenia ostatniej doby. Ostatnie godziny nie były pozbawione tempa.

Siedział wczoraj w biurze przy swej codziennej pracy, gdy wezwał go szef i polecił mu kupić kwiaty dla Marii Garden i odprowadzenie jej na dworzec. Kupił 10 wspaniałych, płomiennych róż i stał właśnie przed domem, zamieszkiwanym przez artystkę, gdy nagle ukazała się pani Krauze, żona szefa.

— Kwiaty, które zanoszą pan dla pani Garden są naprawdę piękne — rzekła.

— Pani dyrektorowa zna pannę Garden? — zapytał zmieszany Aston.

— Tak, tylko — jak dotąd — ona mnie nie zna.

Pani Krauze mówiła zawsze trochę ironicznie i wszyscy jej się bali. Aston odkrył kurek przy umywalni. Zimny strumień wody odświeżył go nieco i przypominał mu drugie ogniwo zdarzeń. Wszedł do mieszkania Marii i wręczył jej kwiaty. Przytulila płatki do nosa i chwila wdychała ich zapach. Po tym, patrząc poprzez kwiaty na Astona, zapytała:

— To pan je wybierał, prawda, panie Aston?

Potem pojechali na dworzec. W hali dworcowej spotkała się Maria z pewnym eleganckim młodzieńcem. Aston odniósł wrażenie, że nie było to przypadkowe spotkanie.

Gdy wrócił do biura, Aston oszczędził Krauzemu informacji o spotkaniu z panią Krauze, natomiast chętnie powieścił o nieznanym młodzieńcu.

— To jest oburzające — zirytował się Krauze — nie po to dałem pieniądze na wyjazd do Krynicy, by jechała za nie z jakimś chłystkiem. Hallo, panie Aston, niech pan przygotuje sobie walizkę i pojedzie najbliższym wieczornym pociągiem do Krynicy. Jeśli tylko zauważy pan coś, Maria będzie musiała natychmiast wrócić do Warszawy.

W ten sposób Aston, który zazwyczaj z takim trudem uzyskiwał od szefa zwolnienie urlopowe, znalazł się w Krynicy.

Niebo przecierało się i słońce padało na pięknie utrzymane trawniki ogrodu pensjonatowego. Przechadzał się po zwirowych chodnikach i rozmyślał o swoich zadaniach: musi Marię obserwować — w tej chwili zahaczył się — zamiał słowa „obserwować” można było powiedzieć także „szpiegować”.

— Dzień dobry, panie Aston!

— To jej głos. Wyglądała uroczo.

— Dzień dobry, panie Mario. Co za

wspomniała przypadek, że znaleźliśmy się w tym samym pensjonacie.

Zarumieniał się, czując sztuczność swych słów. Uczuł, że jego rola jest n.kczemna.

— Czemu to pan spoważniał od razu? — zapytała Maria.

Aston zaciął wargi i rzekł:

— Muszę pani coś wyznać.

— Ciekawe, co pan może mieć do mnie. Ale tutaj jest chyba najmniej odpowiednie miejsce dla wyznania.

Usiedli na małej ławeczce w ukrytej w głębi parku altance.

Z miejsca zrzucił Aston wszystko co miał na sercu. Opowiedział o zauważonym przez niego spotkaniu na dworcu o trytacji szefa pana Krauzego i o rzeczywistym powodzie jego przyjazdu do Krynicy.

Maria uśmiechnęła się:

— O tym nie musi mi pan opowiadać. Domyśliłam się tego od razu.

I po chwili milczenia dodała:

— Myślałam, że wyzna mi pan coś zupełnie innego..

Aston widział przed sobą dwie ciemnych oczu i czerwone, małe usteczka. Kto pierwszy pochylił się? On czy ona? Pocałowali się nagle gorąco.

Aston poczuł w pewnej chwili, że nie są sami. Ktoś im przeszkodził. Istotnie, w pobliżu altany stała — pani Krauze.. Jakżeż ona się tu dostała?

— Dzień dobry panno Garden, dzień dobry panie Aston. Znalazłam się tu przypadkiem. Przykro mi, że przeszkodziłam.

Po czym pani Krauze znikła.

Gdy wrócił do pensjonatu, portier powiedział mu, że dzwonił z Warszawy pan Krauze i polecił by pan Aston nietylko miał wracać. Młody człowiek był zupełnie rozbity. Sens telefonu i jego związek z przypadkowym spotkaniem z panią Krauze był zupełnie wyraźny.

Nazajutrz rano Aston z drżeniem

w sercu pukał do gabinetu szefa.

— Proszę wejść!

Aston wypowiedział do siebie parę życzeń, które mu rzekomo przyniosły szczęście w podobnych okolicznościach.

— Ach, to pan — zawołał Krauze — proszę i niech mi pan nic nie opowiada. Wiem wszystko od mojej żony.

Aston pochylił nisko głowę. Naturalnie, szef musiał wszystko wiedzieć.

— A stało się to tak — ciągnął Krauze. — Dowiedziałem się, że żona nagle pojechała do Krynicy. Przetęknęłam się niezmiernie, bo zrozumiałem, że żona moja musiała powziąć jakieś podejrzenie.

Widząc pannę Garden z moim urzędującym, upewniłam się w tych podejrzeniach. Wówczas odwołałam pana telefonicznie. Gdybym wiedział, że to się tak szczęśliwie zakończy..

Szcześliwie zakończy? — Aston nie wierzył własnym uszom i nic nie rozumiał.

— Niech pan sobie wyobrazi, drogi panie Aston (powiedział „drogi”), że zaraz po moim telefonie do Krynicy zwołała moja żona i opowiedziała o tej scenie w altanie. Uwierzyła w tę komedię! Doskonałe pan to zrobił!

Krauze ciągnął:

— Dzięki tym kwiatom przedwzrostajszym zaczęła podejrzewać mój romans z panną Garden, teraz jest przekonana, że to pan się w niej kocha. Haha!..

We wzroku Krauzego kryło się żalenie połączone z wdzięcznością:

— Na prawdę, oddał mi pan dużą przysługę. Niech pan nie sądzi, że nie potrafię jej wynagrodzić. Od jutra podwyższam panu pensję o 50 złotych miesięcznie. A teraz niech pan pakuje walizkę i znowu ruszaj wieczornym pociągiem do Krynicy, aby dalej spełniał rolę, z której tak dobrze się pan wywiązuje.

I najbliższym pociągiem ruszył Aston ku przygodzie, której początek był tak dziwny i tak... obiecujący. ANB.

Moda. — Pani Alicja doradza:

## Pare słów o kostiumach

Także trochę nowin dla panów



Wybór materiałów wiosennych jest olbrzymi.

Miękkie welny przetykane barwnymi włóknami rywalizują z szkocką wełną w kratę i cienkimi materiałami, przetykanymi w prążki. Triumfy święcić będzie w nadchodzącym sezonie haft i to zarówno jednobarwny jak i kolorowy, a nawet stosowane będą motywy orientalne.

Moda wiosenna przynosi niezwykle efektowne zestawienia kontrastujących barw. Faworyzowane są następujące zestawienia barw: szarej z niebieską, czerwonej z brązową, modny jest kolor żółty w najrozmaitszych odcieniach, staroróżowy i — ze względu na uroczystości koronacyjne w Londynie — także królewska purpura i błękit.

Wiosna przynosi nam miłe, młodzieńcze przybrania w postaci kwiatów i owoców. Kwiatami przybrane są kapelusze, suknie, rękawiczki, a nawet pantofelki. Na rycinie naszej podajemy kilka modeli wiosennych przedpołudniowych strojów spacerowych o charakterze sportowym. A zatem szeroki, luźny płaszcz z wełny brązowej w zieloną kratę. Z pod odpiętego płaszczka widać brązową spódnice i zielono-brązowy pulloverek.

Krótki, szeroki, ciepły płaszcz z jasnej wełny, przybrany aksamitnym kołnierzykiem — przyda się przy każdej okazji. Płaszcz taki można bowiem nosić zarówno podczas chłodniejszych dni wiosennych, jak i letnich wieczorów. W podróży zaś oraz na wycieczkach okrycie takie będzie niezastąpione.

Wiosna, a z nią kaprysy nowej mody interesuje nie tylko panie. Panowie twierdzą zgodnie, że ciemne płaszcze-wiosenne niezbyt nadają się na spacer podczas słonecznych dni. Znacznie efektowniej wyglądają ciepłe tweedy, utrzymane w barwach jasnych. Kto nie może jednak pozwo-

Narcyze



### Ile wydają kobiety na urodę

W Londynie istnieje 181 salonów kosmetycznych — tak podaje oficjalna statystyka, opublikowana przez zawodową organizację tryzlerów damskich.

W porównaniu z rokiem 1935 liczba zakładów podniosła się o 37. Pragnąc zapobiec dalszej konkurencji, która, jak donosi pismo zawodowe, mogłaby utrudnić spokojną egzystencję, zarząd organizacji, zrzeszającej kierowniczkę salonów urody, podjął kroki o wstrzymanie wydawania dalszych koncesyj.

W czerwcu, kiedy Anglię opuszczają tysiączne rzesze gości zagranicznych, wędź mają w życie ograniczenia dla zawodowych kosmetyczek.

Postęp sztucznego upiększania twarzy i ciała ilustrują również dane cyfry. Użyte szminki i ołówków do warg wzrosło od roku 1921 w Anglii 6-krotnie. Wydatki domowe na ondulację wzrosły 120-krotnie i 60 razy więcej wydają obecnie damy angielskie (statystyka pochodzi z Anglii) na upiększanie twarzy.



we spodnie do ciemniejszej marynarki. Skarpetki i krawaty nosi się w tonach jaśniejszych, ale nie jaskrawych. W dobrym guście jest, aby te dwa szczegóły toalety dyskretnie ze sobą harmonizowały.

Alicja

### Najmniejszy kościółek

Ukończono budowę malutkiej kapliczki na wyspie Guernesey. Wobec ograniczonego miejsca może się w niej zmieścić tylko 6 ludzi. Wybudował ją pewien zakonnik, który poświęcił temu dziełu całe swoje życie. Praca jego nie polegała na samej tylko konstrukcji — najważniejszą rolę w tym dziele odegrał artysta pracował nad ozdobieniem zarówno wnętrza, jak i zewnętrznych ścian kapliczki i dzwonnicy. Ozdoby wykonane są z pięknych mozaik, do których użył zakonnik czerpłówek garnków starożytnych używanych na wyspie przez tubylców.

Pewien Amerykanin, ujrząwszy ukończony kościółek — chciał je koniecznie zakupić, lecz starszy zakonnik wzgardził pokazną sumką 500,000 franków.





# POLSKA ZWYCIĘŻA WĘGRY 10:6

## Woźniakiewicz bije Harangyego. — Chmielewski zwycięża Szigetiego. — Zasłużony sukces boksu polskiego



WOŹNIAKIEWICZ.

Warszawa, 29 marca.

(Od specjalnego wysłannika „Republiki”). Świat sportowy stolicy przeżywał w dniu dzisiejszym dzień wielkiej emocji. Osemka bokserka Polski odniosła zasłużony sukces nad reprezentacją Węgier, zwyciężając ją, mimo niekompletnego składu w stosunku 10:6.

Spotkanie z madszarami obracało się wokół dwóch sensacyjnych walk mistrza Olimpiady HARANGYEGO z WOŹNIAKIEWICZEM i mistrza Europy SZIGETIEGO z CHMIELEWSKIM. Z obu tych spotkań Polacy wynieśli nieoczekiwane cztery punkty. Oczywiście, że wielką niespodzianką stanowi zwycięstwo Woźniakiewicza. Zwycięską passę „Morycka” nie był w stanie przerwać nawet osławiony Haranghy, który walkę swą przegrał zdecydowanie.

Woźniakiewicz zaskoczył Węgra żywotowym tempem walki, nie pozwolił mu ani przez chwilę dojść do głosu, stając się bohaterem dzisiejszej imprezy. Łodzianin dzisiejszą walką porwał widownię warszawską, która w walce z Haranghyem wzięła żywy udział, dopingując bez przerwy łodzianina. Polak zebrał też zasłużone brawa.

To co działo się w cyrku po ogłoszeniu zwycięstwa Polaka nie sposób opisać. Tak szalonego entuzjazmu, tak wielkich owacji nie notowały oddawna kroniki bokserkie.

Mniej efektownie wypadło natomiast kwestionowane przez wielu zwycięstwo Chmielewskiego. Nie wolno jednak zapomnieć, że przeciwnikiem Chmielewskiego był najlepszy bokser Europy w wadze średniej, Chmielewski miał ciężkie spotkanie i zmuszony był wydać z siebie wszystko, by walkę z doskonałym Szigetiem nie przegrać. Łodzianin nie zabłysnął jednak pełnią formy. Nadal szwankuje u niego praca w zwarciu, w której nie był on w stanie dorównać Szigetiemu. Pociężając jest jednak, że Chmielewski „złapał znów gaz”, wytrzymał świetnie tempo walki i wykazał znów dużą szybkość.

Tęszcem zawodnikiem, który w zupełności stanął na wysokości zadania, był debiutant w reprezentacji Polski — KOZIOLEK. Walkę z doskonałym Kubinyim przeprowadził poznaniak w pięknym stylu. Jego debiut w barwach narodowych był niezwykle udany i bokser ten dał z siebie więcej, niż się po nim ogólnie spodziewano. Poznaniak się na tym publiczność warszawska, darząc Koziołka dużą sympatią.

Z pozostałych zawodników polskich wyróżnić wypada SIPINSKIEGO, którego sędziowie skrzywdzili jednak wyraźnie. Sipiński walczył, zwłaszcza w pierwszej rundzie, jak za najlepszych czasów i zasłużył co najmniej na remis.

Z pozostałych reprezentantów polskich najsłabiej wypadł KRZEMINSKI, który nie potrafił godnie zastąpić Polusa. Słabo wypadł również Sobkowiak, któremu sędziowie darowali punkt. Szymura, na tle słabego przeciwnika, nie miał możliwości zaprezentowania swej klasy. Pilat i tym razem obnażył swe słabe strony, chociaż walkę z Nagym zdecydowanie wygrał.

Drużyna węgierska, mimo porażki nie ustępowała nam w niczym. Znacząca na madszaramach przemoc długotrwałym tournée. W zespole węgierskim najlepiej wypadli ENEKES, FRIGES, HARANGHY i SZIGETTI. Gorzej popisał się pozostałi reprezentanci węgierscy, z których zwłaszcza Nagy, jest przereklamowany.

Dość do życzenia pozostawiała kwestia sędziowska. Sędziowie wydali szereg mylnych orzeczeń, chociaż w sumie wynik meczu nie został znieskształcony.

Węgrów strzyżwiono w wadze muszej i częściowo w wadze średniej, Polakom odebrano za to punkty w wadze półśredniej i ciężkiej.

Drużyna węgierska powitał w imieniu PZB mjr. Mirzyński. Odpowiedział p. Kankowski.

W wadze muszej toczyła się bezbarwna i na niskim poziomie stółca walka między ENEKESEM (W) a SOBKOVIAKIEM (P). Węgler górnie nad Polakiem w precyzyjnych ciociach, jest równie lepszy w pracy w zwarciu. Sobkowiak

zbyt powolny i niecelny przegrał walkę zdecydowanie. Ogłoszony wynik remisowy krzywdzi Węgra.

W wadze koguciej KUBINY i KOZIOLEK stoczył piękną walkę, stojącą na wysokim poziomie. Polak chętnie przyjmuje wymianę ciosów, w której ma zawsze więcej do powiedzenia. Jest również dobry w zwarciu, a w drugiej i trzeciej rundzie jest świeższy od Węgra. Pod koniec walki trzyma się Węgler z trudem na nogach. Zwycięstwo Koziołka przyjęte zostało entuzjastycznie.

Na tle dobrego technicznie reprezentanta Węgier w wadze półśredniej FRIGESA wypadł KRZEMINSKI bezbarwnie. Jedyne w pierwszym starciu dorównał pomorzanin przeciwnikowi. Poczawszy od drugiej rundy obnażył Krzemliński swe wady i Węgler górował już zdecydowanie. W trzeciej rundzie inkasuje

Krzemliński tak dużo, że wystarczyło to w zupełności do wysokiego zwycięstwa FRIGESA.

Nad walką WOŹNIAKIEWICZA z HARANGHYM musimy się nieco dłużej zatrzymać. Woźniakiewicz zaprezentował bowiem formę jakiej u niego jeszcze nie widziano. Od pierwszej chwili zasypuje Polak przeciwnika huraganowym atakiem. Haranghy wyprowadzony z równowagi nie jest w stanie przeciwstawić się Polakowi. Rundę wygrywa wysoko Woźniakiewicz.

W drugiej rundzie obraz identyczny. Atakuje znów Woźniakiewicz, którego każdy lewy prosty ładuje na szczecę przeciwnika. Haranghy przetrzymuje Polaka za co otrzymuje ostrzeżenie. Druga runda dównieź Woźniakiewicza.

W trzecim starciu stawia Węgler wszystko

## Rozmowy po meczu

### Węgier Kankowsky zachwycony Woźniakiewiczem

Wynik meczu wywołał najrozmaitsze komentarze i dyskusje. Posłuchajmy jak zapatrują się na przebieg walki i ogólny wynik meczu przedstawiciele walczących stron.

P. KANKOWSKY uważa, że Węgrzy zostali pokrzywdzeni, że Enekes i Szigetii walki wygrali, w sumie więc wynik meczu powinien raczej brzmieć na korzyść Węgier. Dalej uważa p. Kankowsky, że Woźniakiewicz wysoko wygrał z Haranghyem. Polak zdecydowanie przeważał przez wszystkie rundy. TO JEDEN Z NAJLEPSZYCH ZAWODNIKÓW, JAKICH WOGÓLE WIDZIAŁEM W SWEJ KARJERZE BOKSERSKIEJ. Gdyby się jeszcze nauczył techniki bokserkiej, byłby mistrzem nad mistrzami. Woźniakiewicza widzę w finale mistrzostw bokserkich Europy. Jest on obok Haranghego i szweda Angrena jednym z największych faworytów. Zresztą jest to jedyny zawodnik który może coś zdziałać w Mediolanie.

Chmielewski nie będzie miał dużo szans, chyba, że wróci do formy olimpijskiej. Zdecydowanie jak Haranghy przegrał również Koziołek, który jest bokserem przyszłości. Reszta nie zaim-

ponowała mi.

P. PERLITZ (sędzia punktowy) uważa za najlepszego Sipińskiego, ale tylko w pierwszej rundzie. W następnych opadł Polak z sił. Sobkowiak słabszy, niż na Olimpiadzie.

Pilat stracił panowanie w chwili najbardziej pożądanej.

KAPITAN ZWIĄZKOWY P. BIELEWICZ jest rozczarowany formą zawodników polskich. Jedyne Woźniakiewicz i Szymura zadowolili.

WOŹNIAKIEWICZ, bohater meczu, jest szczęśliwy. Na bankiecie jest obiektem gratulacji i cieszy się jak dziecko. Siedzi naprzeciwko Haranghego i z trudem nawiązuje z nim rozmowę. Zrobiłem Haranghego jak moglem — mówi nam Woźniakiewicz. — Sądzę, że przysię mi swój złoty medal zdobyty na Olimpiadzie... Cieszę się, że zdobyłem paszport do Mediolanu. Przeżywam dziś najszczęśliwszy dzień, najpiękniejsze chwile w moim życiu.

HARANGHY przyznaje się do przegranej z Woźniakiewiczem. Został zaskoczony tempem i szybkością, nie spodziewając się, że natrafi w Polsce na tak szybką maszynę do bicia.

## Niespodziewane sukcesy zapaśników łódzkich na mistrzostwach Polski w Katowicach

W Katowicach odbył się dalszy ciąg atletycznych mistrzostw Polski:

W zapasach rozegrano zawody w wagach półśredniej i średniej, w podnoszeniu ciężarów w średniej i półciężkiej.

W podnoszeniu ciężarów w wadze średniej pierwsze miejsce zajął Sadtowski (Warszawa) 302,5 kg., 2) Stylec (Śląsk) 280 kg., 3) Suchy (Kraków) 277,5 kg.

W wadze półciężkiej tytuł obronił Kaszuba (Śląsk) wynikiem 282,5 kg., 2) Szczepański (Łódź), 3) Augustyniak (Śląsk), 4) Merker (Warszawa).

W zapasach na starcie stanęło 19 zawodników z 7-miu okręgów.

### Pięściarze poznańscy w Ostrowcu i Skarżysku

Ostrowiec, 29 marca.

Drużyna bokserka poznańskiego Sokoła bawiła w czasie świąt w Ostrowcu, gdzie pierwszego dnia zremisowała z miejscowym K.S.Z.O. 8:8 (m. jn. Majchrzycki pokonał Chromczaka), zaś drugiego dnia poznańczyki pokonał drużynę Granat 9:7.

### Mistrzostwa szermiercze w klasie C

W dniach 31 marca i 1-go kwietnia odbędą się w Łodzi mistrzostwa szermiercze okręgu klasy C (indywidualne). Program mistrzostw przewiduje walki na szable i szpadzie.

Dotychczas do mistrzostw zgłosiły swych zawodników kluby: Tramwajarze, P.K.S. i Poczta P.W.

### Klemczak przenosi się do bydgoskiej Polonii

Bydgoszcz, 29 marca.

Znany lekkoatleta poznańskiego AZS-u, Klemczak, przenosi się do Bydgoszczy, gdzie prawdopodobnie wstąpi do Polonii.

### Bieg na przełaj o nagrodę naczelnika Forsyia

Warszawa, 29 marca

Na stadionie AZS w parku im Paderewskiego rozegrany został bieg na przełaj na 5000 metrów o nagrodę naczelnika Forsyia. Bieg wygrał Wirkus (Warszawianka) w czasie 15:41 sek., 2) Jankowski (Zagiew) 15:51, 3) Cybulski (Warszawianka), 4) Michalski (Skra), 5) Kujawa (Zagiew).

Drużynowo pierwsze miejsce zajął drużyna Zagiew przed Warszawianką i Skrą. Ogółem startowało 50 zawodników.

na jedną kartę. Na atak odpowiada nacięciem, na tempo tempem. Woźniakiewicz jest jednak szybszy, a mając niewyczerpany zasób sił i energii zyskuje w tej rundzie przewagę. Pod koniec starcia trzyma się Haranghy i trudem na nogach i kończy walkę kompletnie wyczerpany.

Wygrywa zdecydowanie Woźniakiewicz, który po opuszczeniu ringu stale się przedmiotem wielkich owacji, zwłaszcza ze strony liczących się zgrupowań łodzian.

SIPINSKI rozpoczął w pięknym stylu walkę z MANDIM. Pierwsza runda jest wysoko wygrana przez Polaka, w drugiej górnie nieznanie Mandi, natomiast trzecia runda należy znów do Sipińskiego. Ogłoszone zwycięstwo Mandiego krzywdzi poznaniaka.

Z dużym zainteresowaniem oczekiwane spotkanie Szigetiego z Chmielewskim nie przyniosło spodziewanej emocji. Pierwsze dwie rundy wygrywa nieznacznie Szigetii, który pracuje doskonale w zwarciu, górując nad Chmielewskim. Dopiero w trzeciej rundzie dochodzi do głosu Chmielewski. Wychodzi mu kilka udanych kontr. Trzy, cztery silne ciosy ładują na szczecę Szigetiego. Stary wyga ringowy traci oddech i pod koniec walki ustępuje Chmielewskiemu. Wygrywa Chmielewski na punkty.

Reprezentant Węgier w wadze półciężkiej SZOLNOKY nie dostroił się do reszty swych kolegów. Ustępuje on zdecydowanie SZYMLARZE i po dwukrotnym pójściu na deski w trzeciej rundzie zostaje Szolnok poddany przez swych sekundantów.

PILAT rozpoczął pięknie walkę z NAGYM. Już w pierwszej rundzie poszedł Węgler dwukrotnie na deski. Pilat nie wykorzystał jednak szansy i pod koniec tej rundy inkasuje cios, który mu zgina kolana. Druga i trzecia runda jest bezbarwna. W sumie jednak zasłużył Pilat na zwycięstwo, sędziowie ogłosili jednak remis.

Sędziowali na punkty pp. Perlitz (Niemcy), Kankowsky (Węgry) i Bielewicz (Polska). W ringu sędziowali na zmianę pp. Vity (Węgry) i Stabicki (Polska).

St. Ner.

## Zawody lekkoatletyczne ŁKS-u

Na otwarcie sezonu lekkoatletycznego odbyły się w dniu wczorajszym wewnętrzno-klubowe zawody ŁKS-u w konkurencjach męskich.

Wyniki były następujące: bieg 100 mtr. 1) Tyliński 12,4 sek. przed Wojnarowskim 12,5 s. i Stallińskim 12,5 sek., 800 mtr. 1) Mund 2:18, przed Tylińskim 2:25,2 i Wojnarowskim 2:26. Bieg 2 km. 1) Wróblewski 6:41,3 przed Tylińskim 7:12 i Tomczykiem 7:16,8. Sztafeta szwedzka (400-300-200-100 mtr.) ŁKS i 2:23,1 przed ŁKS II 2:26. Rzuty dyskiem: 1) Jachimowicz 31,64 przed Stopeczyńskim 29,36 mtr. i Mada 27,12 m. Kula: 1) Jachimowicz 10,92 mtr. przed Stopeczyńskim 10,69 m. i Prywrem 10,59 m. Skok w dal 1) Brand 5,81 m. przed Zatorskim 5,69 m. i Stallińskim 5,54 m.

Inne konkurencje nie były rozgrywane. W zawodach wzięła udział duża liczba zawodników, jednak silny wiatr i rozmokła bieżnia nie pozwoliły osiągnąć dobrych wyników.

## Turniej w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 29 marca.

W Bydgoszczy został rozegrany turniej piłkarski. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna H.C.P. (Poznań) przed Polonią (Bydgoszcz). Gryłem (Toruń) i Brdą (Poznań).

## O mistrzostwo Krakowa

Tarnów, 29 marca.

Rozegrany w Tarnowie mecz o mistrzostwo klasy A pomiędzy krakowską Koroną a Tarnovią zakończył się wynikiem nierozstrzyganym 2:2 (2:1).

## Międzynarodowy górski wyścig kolarski

Sekcja kolarska Krakowskiej Garbarni projektuje zorganizowanie wyścigu górskiego w konkurencji międzynarodowej w połowie sierpnia r.b. Bieg odbyłby się w dwóch etapach na trasie Krynica — Kraków, a m.: 1) Kraków — Myślenice, Bochnia — Nowy Sącz — Krynica. Limanowa — Myślenice — Wieliczka — Kraków, dystans 196 km. 2) Krynica — Nowy Sącz — Kraków, dystans 174 km.

Bieg projektowany jest na dzień 14 i 15-go sierpnia przy udziale około 40 kolarzy, w tym 8 zagranicznych: po dwóch Niemców, Węgrów, Austriaków, Rumunów.



# SMUTNE ŚWIĘTA PIŁKARZY

## Drużyny krakowskie przegrywają z zespołami zagranicznymi. — Ruch i Warta ratują sytuację

Łódź, 29 marca.

Ubiegłe święta były bardzo ubogie w imprezy sportowe. Normalnie na boiskach piłkarzy panował w Wielkanoc ożywiony ruch, podczas gdy tym razem jedynie nieliczne nasze kluby zdobyły się na sprowadzenie zespołów zagranicznych, czy nawet rozegranie spotkań towarzyskich z zespołami krajowymi. Jest to szczególnie dziwne jeśli się zważy, że już w nadchodzącą niedzielę piłkarze rozpoczynają swą normalną kampanię mistrzowską. Winni więc, zdawało się, wykorzystać ostatnią sposobność intensywniejszego treningu.

Stalo się jednak dobrze, że na boiskach naszych gości tak mało drużyn zagranicznych, bowiem wyniki, uzyskane przez czołowe zespoły

nie są zbyt budujące. Krakowianie przegrali trzy mecze, łodzianie zremisowali ze słabą drużyną niemiecką, a sytuację ratują jedynie zwy-

cięstwa Ruchu i Warty, zresztą nie specjalnie wartościowe, ze względu na niską formę reprezentowaną przez przeciwników.

## Porażki drużyn krakowskich w świątecznych spotkaniach z zespołami zagranicznymi

Kraków, 29 marca.

W czasie świąt rozegrane zostały w Krakowie trzy międzynarodowe mecze piłkarskie.

Dużym zainteresowaniem cieszył się występ drużyny węgierskiej Nemzeti, która po pięknej grze uzyskała nieznaczne zwycięstwo w spotkaniu z Wisłą w stosunku 1:0 (0:0).

Zawody stały na wysokim poziomie. W pierwszej części Wisła miała lekką przewagę, stwarzając kilkakrotnie niebezpieczne momenty pod bramką gości. Niestety, jej napastnicy byli strzelowo niedysponowani i zawadzili w decydujących momentach.

W 18-ej minucie pewną, zdawało się, bramkę dla Wisły ratuje na samej linii bramkowej obrońca Węgrów. Kilka innych dogodnych sytuacji zostało zmarnowanych.

Po zmianie pół Węgrzy narzucili szybkie tempo, demonstrując bardzo wysoką klasę i spychając Wisłę do defensywy. Sytuację pogarsza jeszcze fakt odnowienia kontuzji nogi u Kotlarczyka 2-go, który w konsekwencji musiał opuścić boisko, co osłabiło znacznie linię pomocy Wisły. W 9-ej minucie Kisałagi po niefortunnym wybiegu Madejskiego strzelił do putnej bramki, uzyskując jedyną, decydującą o zwycięstwie, bramkę.

Kontratak Wisły natrafił na silny opór Węgrów. Goście przejmują znowu inicjatywę i ostatnie 30 minut upływają pod znakiem ich przewagi. W tym okresie Madejski wykazał doskonałą grę, interweniując szczęśliwie w groźnych momentach. Na pięć minut przed końcem

sędzia dyktuje rzut karny przeciwko Wisłę za nastrożoną rękę, lecz Węgrzy rzutu tego nie uzyskali.

W Wisłę zaznaczył się brak kondycji pod koniec zawodów. Najlepiej wypadł Madejski, którego jedyny błąd zadecydował o wyniku. Wyróżnił się poza tym obrońca Sitko, Lyko i Gracz w ataku. Węgrzy stanowili zespół wyrównany bez słabych punktów, odznaczający się dobrym startem i szybkością.

Pierwsze spotkanie między Cracovią i drużyną austriacką F.C. Wien zakończyło się zwycięstwem wiedeńców 2:1 (1:1).

Mecz nie był zbyt ciekawy. Goście reprezentowali przeciętną klasę ligową, przy czym Cracovia grała poniżej swej zwykłej formy. Na ogół Cracovia, która wystąpiła bez Korbasa w ataku, miała przez cały czas zawodów nieco więcej z gry, jednakowoż zawiodł całkowicie jej atak. Pierwszą bramkę strzelił dla Węgrów Thaler z rzutu wolnego w 35 minucie. Wyrównał w 44 min. Góra z rzutu karnego.

Po przerwie, mimo dużej przewagi Cracovii, traci ona drugą bramkę z winy Pawłowskiego. Zdobywcą punktu był Hammer.

Cracovia zawiadła kondycyjnie i brakiem orientacji pod bramką gości.

W meczu rewanżowym Cracovia doznała drugiej porażki od wiedeńców, którzy tym razem zagraли pięknie i odnieśli zwycięstwo 3:1 (2:0). O porażce zadecydowała bardzo słaba forma bramkarza Cracovii Pawłowskiego, który za-

winął dwie bramki. Wiedeńcy wystąpili w tym samym składzie, co w niedzielę, natomiast Cracovia z Korbasem, ale bez Malczyka. Po przerwie kierownictwo drużyny zarządziło pewne przesunięcia w linii ataku, co się korzystnie zaznaczyło w akcjach podbramkowych. Na wynik cyfrowy nie miało to większego wpływu, gdyż bramkarz wiedeńców był ich najmocniejszym punktem. Pierwszą bramkę dla wiedeńców strzelił Hasman w 29-ej minucie. Słaby strzał, mimo robinsonady bramkarza wpadł do bramki. Ten sam zawodnik podwyższył wynik w 36-ej minucie, przy czym Pawłowski sam sobie wepchnął piłkę do bramki.

Po zmianie pół Cracovia ruszyła do generalnej ofensywy. Wiedeńcy tylko wypadają pod chodźli pod bramkę gospodarzy, ale jeden z tych wypadów przyniósł im trzeci punkt ze strzału Hasmana. I tym razem Pawłowski nie był bez winy. W 40-ej minucie dopiero Zembaczynski uzyskał honorową bramkę, strzelając z bliskiej odległości. Na dwie minuty przed końcem sędzia zbyt pochopnie dyktuje rzut karny przeciwko gościom, lecz bramkarz wiedeńców w pięknym stylu obronił strzał Góry.

Wiedeńcy grali lepiej, niż w niedzielę, przewyższając Cracovię wytrzymałością i szybkością. Najlepiej wypadł bramkarz Harli i lewoskrzydłowy Hasman oraz Wetz w ataku. W drużynie Cracovii znać było brak kierownika ataku. Cała drużyna, jak zaznaczyliśmy, grała znacznie poniżej swej formy.

## RUCH ZWYCIĘŻA NEMZETI 5:3

### Dobra forma mistrzowskiego zespołu Polski

Katowice, 29 marca.

W drugi dzień świąt rozegrano w Wielkich Hajdukach wobec 7.000 widzów międzynarodowy mecz pomiędzy mistrzem Polski Ruchem a węgierską drużyną Nemzeti, która poprzedniego dnia pokonała Wisłę. Zwyciężył Ruch w stosunku 5:3 (2:2).

Grę rozpoczynają Węgrzy, którzy przeważają przez pierwsze 20 minut, zdobywając w tym czasie prowadzenie przez Horvatha. Po wyrównaniu przez Peterka w 22-ej minucie gospodarze

opanowują całkowicie sytuację na boisku. Atak polskiej drużyny gości coraz częściej pod bramką węgierską. W 28 min. Wilimowski z podania Peterka uzyskuje prowadzenie dla Ruchu. W 10 minut później, jednak środkowy pomocnik Węgrów w ostatniej chwili wybiła piłkę z bramki. Wyrównującą bramkę dla gości zdobywa znowu Horvath.

Na początku drugiej połowy Węgrzy znowu przeważają, ale po kwadransie do głosu ponownie dochodzi Ruch. W 18-ej minucie Gemza

strzela z rzutu wolnego trzecią bramkę. W pięć minut później Peterek podwyższa wynik do 4:2. W 33-ej minucie Węgrów udaje się zdobyć trzecią bramkę. Na kilka minut przed końcem sędzia dyktuje rzut karny, zamieniony przez Peterka w piątą i ostatnią bramkę.

Ruch wystąpił do powyższych zawodów w pełnym składzie. Na wyróżnienie zasługują: Peterek oraz Wedarz. Z gości najlepszą częścią drużyny były skrzydła.

## Berlińscy piłkarze w Poznaniu i Łodzi

### Słaba forma drużyny Union Oberscheneweide

Poznań, 29 marca.

Pierwszego dnia świąt na boisku Warty rozegrane zostało spotkanie towarzyskie pomiędzy Wartą poznańską a berlińską drużyną Union Oberscheneweide, zakończone zwycięstwem Warty w stosunku 4:2 (0:1).

Goście zaprezentowali się jako przeciętny zespół. Warta, która wystąpiła bez Szerkego, miała dość wyraźną przewagę. W pierwszej części gra była nieciekawa, ożywiła się natomiast po przerwie.

Bramki dla gości zdobyli Kuntze i Doerich.

## Słaba forma zespołów łódzkich

### Hakoah — TUR 1:0. — Widzew — Makabi 4:3

Na boisku Widzewa rozegrany został wieczorny mecz piłkarski z udziałem drużyn robotniczych i żydowskich: Widzewa, Turu, Makabi i Hakoahu. Odbyły się dwa spotkania: — Tur — Hakoah i Widzew — Makabi, przy czym nie wykazały one odpowiedniego przygotowania do sezonu mistrzowskiego, co się może zemścić zwłaszcza na zespole Widzewa, albowiem rozgrywki w jego klasie rozpoczyna ją się już nadchodzącej niedzieli. Okolicznością po części usprawiedliwiająca niezwykle błada grę było przejmujące zimno podczas jakiego odbywały się oba mecze, oraz rezerwowe „święteczne” składy.

padła w 23-ej minucie ze strzału śr. pomocnika Dembińskiego.

Sędziował p. Cygler.

WIDZEW — MAKABI 4:3 (2:2). Drugie spotkanie wprawdzie się wyraźnie odcinało swym poziomem od pierwszego, również jednak nie przedstawiało większej wartości. Inicjatywa spotkania spoczywała w ręku Makabi, która nawet przez 70 minut prowadziła, nieudolna jednak gra jej rezerwowego bramkarza Kuszyńskiego przesądziła jej porażkę. Drugim najsłabszym zawodnikiem na boisku był jego vis a vis Guziński z Widzewa, który w sposób kompromitujący go przepuścił dwie łatwe do obrony bramki. Dobrze wypadli Nowiszewski z Widzewa, który wykazał reprezentacyjną formę oraz Korn ze strony Makabi.

Drużyna żydowska rozpoczęła spotkanie serią ataków, które już w drugiej minucie zostały wniezione bramką, zdobytą przez Lib-racha. Wnet wyrównał Lange, po czym do przerwy wynik ustalili: Chumec i Augustyniak. Po przerwie po raz trzeci zdobył prowadzenie dla Makabi Gaj, a później panami sytuacji na boisku stali się widziewacy, zdobywając w krótkich odstępach czasu bramkę wyrównującą przez Rosińskiego, a zwycięską przez Bończyka.

Sędziował p. Segal.

HAKOAH — TUR 1:0 (0:0) Gra prowadzona była obustronnie w bardzo powolnym tempie, pozbawiona wszelkich kombinacji. Tur mimo, iż zagrał w komplecie, grze jego brak było myśli przewodniej, poszczególnie linie ze sobą nie współpracowały, a już fatalnie wypadła gra goalkepera Kwiatkowskiego, który po zesztorocznej, ciężkiej kontuzji nie powrócił widocznie jeszcze do zdrowia. — Najlepiej stosunkowo wypadli obrońcy: Filipiak i Rajch, napastnicy natomiast każdorazowo zawadzili pod bramką przeciwnika.

Hakoah wystąpił w składzie odmłodzonym z saniami niemal juniorami, z których najlepsze wrażenie czynił Kryski, inicjator wszystkich akcji ofensywnych. Jedyna bramka meczu

dla Warty Gendera (2), Słomiak i Nawrot. Odbył się poza tym mecz towarzyski między miejscowymi drużynami Legia i Pogonia. Zwyciężyła Legia 3:1 (1:1).

LKS — UNION-OBERSCHÖNWEIDE 1:1 (0:0)

Rozegrany w dniu wczorajszym międzynarodowy mecz piłkarski LKS — Union Oberschöne weide zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0).

Drużyny wystąpiły w następujących składach: LKS — Andrzejewski, Karaś, Fliegel (po przerwie Galecki), Tadeusiewicz, Rudnicki, Oslecki, Król, Woiski, Lewandowski, Sowiak, Miller.

Union - Oberschönweide: Weise, Brosse, Dressler, Schlömann, Radatz, Klaue, Kuntze, Schleinstein, Dörich, Krüppel.

W pierwszej połowie piłkarze berlińscy mieli nieznaczna przewagę, której jednak nie potrafili wyzyskać. Ich strzały na bramkę stawały się lupem bramkarza LKS-u, Andrzejewskiego.

W LKS-ie obrona Karaś, Fliegel była niezbyt pewna i dopiero po przerwie, gdy Galecki zastąpił Fliegla, linia ta uległa znacznej poprawie.

Dobrze spisywała się pomoc z doskonale dysponowanym Rudnickim na czele. Atakowi brakło wykończenia. Ze skrzydłowych Miller był lepszy niż Król. W pierwszej połowie Sowiak przestrzelił dla LKS-u rzut karny.

Po przerwie gra się znacznie ożywiła. Już w 4-ej minucie Król zdobył prowadzenie, a w kilka minut później za faul na polu karnym sędzia przyznał rzut karny dla LKS-u, jednak Lewandowski strzelił prosto w ręce bramkarzowi. Przez blisko 20 minut LKS gwałtownie nacierał na bramkę Union-Ob., jednak atakowi brak wykończenia, a kilka niebezpiecznych strzałów wyłapał w ładnym stylu Weise. W 18 minucie Dörich z zamieszania wyrównał. Stopniowo gra się wyrównała. Bramki strzelonej przez Niemców ze spalonego sędzia nie uznał.

Ostatecznie wynik remisowy 1:1 utrzymał się do końca.

Sędziował p. Kulawiak. Widzów około 3.000.

Przedmecz LKS Ib — Zjednoczone zakończył się zwycięstwem LKS-u w stosunku 4:2 (2:2).

## Nieście pomoc najbiedniejszym

### Pogoń wygrywa turniej we Lwowie

Lwów, 29 marca.

We Lwowie odbył się międzklubowy turniej piłkarski przy udziale drużyn: Pogoni, Czarnych, Hasmonej i Ukrainy.

W pierwszym dniu turnieju — w niedzielę, Pogoń wygrała z Czarnymi 3:0 (1:0) i Ukraina z Hasmoneją 2:2 (1:0). Wobec tego ten ostatni mecz zakończył się wynikiem nieuzyskaniem, zarządzono losowanie, w wyniku którego do finału zakwalifikowała się Ukraina.

Mecze finałowe odbyły się w poniedziałek. W pierwszym meczu, decydującym o pierwszym miejscu w turnieju, między Pogonią a Ukrainą, miało przebieg niezwykle ciekawy i zakończyło się zwycięstwem Pogoni 2:1 (0:1). W meczu o drugie miejsce Hasmonea wygrała z Czarnymi 1:0 (1:0).

Ostateczna klasyfikacja turnieju przedstawia się następująco: 1) Pogoń, 2) Ukraina, 3) Hasmonea, 4) Czarni.

### Ligowcy Ruchu i AKS-u zwyciężają reprezentację ligi śląskiej

Katowice, 29 marca.

W pierwszy dzień świąt na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach rozegrane zostały zawody piłkarskie pomiędzy dwoma reprezentacyjnymi drużynami śląskimi: Ligą państwową a Ligą ligową. Mecz zakończył się zwycięstwem Ligi państwowej 3:2 (2:1). Gra wyrównana przy technicznej przewadze Ligi państwowej, dla której bramki zdobyli Wilimowski, Piątek i Peterek, dla Ligi śląskiej Bochnia i Piec.

### Dobra forma ligowej Garbarni

Kraków, 29 marca.

Ligowa Garbarnia rozegrała spotkanie treningowe z drużyną A-klasową K.S. Grzegorzec, wygrywając 8:0. Bramki zdobyli Woźniak 4, Pasurek 3 i Polus 1.

### Zwycięstwo Warszawianki w Lublinie

Lublin, 29 marca

W drugi dzień świąt w Lublinie bawiła ligowa drużyna Warszawianki. Rozegrała ona mecz z miejscową Unią, bijąc ją 6:0 (2:0).

Bramki dla gości zdobyli: Smoczek (3), Kalcia, Wieczorek i Święcki (po jednej).

### Na boiskach śląskich

Katowice, 29 marca.

Na Śląsku rozegrane zostały również liczne lokalne mecze piłkarskie. Ciekawsze wyniki następujące: H.K.S. Chorzów — Zgoda Bielszowice 2:1 (2:0).

I.F.C. Katowice pokonał mistrza Śląska Opolskiego 09 Beuthen 3:1 (3:0).

Poza tym w Sosnowcu C.K.S. z Czeladzi przegrał z Debem 2:3 (2:2), a wygrał z P.P.W. Katowice 1:0 (0:0).

### Mecze w Warszawie

Warszawa, 29 marca.

W czasie świąt rozegrane zostały w Warszawie towarzyskie mecze o znaczeniu lokalnym.

Czwórmecz przy udziale Skry, Czarnych, Dnia i Zaru wygrała Skra przed Drukarzem, Zarem i Czarnymi.

Wyniki turnieju: Skra — Czarni 8:1 (5:1), Drukarz — Zaru 6:2 (3:1), Zaru — Czarni 6:0 (2:0), Skra — Drukarz 7:0 (2:0).

Inne mecze dały następujące wyniki: Gryzarda — Makabi 3:0 (2:0), Legia — Team Gwiazda—Makabi 2:1 (0:0), Skra — Marymont 6:3 (2:0).





# Wykrycie spisku w Mandżurii

### Kilkadziesiąt osób skazano na śmierć

London, 29 marca. (PAT) Reuter donosi z Mukden: Przed trybunałem wojennym stanęło 200 Mandżurów, oskarżonych o spisek przeciwko Mandżukuo i Japonii. Wśród oskarżonych znajdowali się urzędnicy, kupcy i nauczyciele. Kilkudziesięciu oskarżonych skazano na śmierć, część na długoletnie więzienia, część ułaskawiono. Spisek został wykryty w lutym, lecz dotychczas nie opublikowano żadnych jego szczegółów.

Tokio, 29 marca.

(PAT) Z kół wojskowych komunikują, iż w północnej części Mandżurii w czasie starcia wojsk japońskich z od-

działem 500 uzbrojonych bandytów zginął kapitan i 19 żołnierzy. Starcie nastąpiło w okolicach miasta Ilan nad brzegiem Sungari leżącym w odległości 256 km. od Charbinu, które bandyci napaśli w dn. 26 marca.

# Groźba strajku metalowców w Anglii

### 120 tysięcy robotników ma porzucić pracę

London, 29 marca.

(PAT) Jutro rozpoczyna się pertraktacje przedsiębiorców z mechanikami i majstrami w przemyśle metalowym. Gdyby porozumienie nie zostało osiągnięte, to zostaną objęte strajkiem zakłady przemysłowe, zatrudniające 120 tys. robotników. Strajk ten może wstrzymać wykonanie programu zbrojeniowego Anglii.

# Niemcy chcą produkować jedwab

### Nowe plany Goeringa

Berlin, 29 marca.

General Goering, realizator „planu czteroletniego”, w czasie którego Niemcy mają odbudować swą gospodarkę rolną i uniezależnić się od zagranicy, ogłosił swój plan. Przewiduje on wykorzystanie

nie każdej piędzi ziemi do produkcji rolnej szczególnie pod uprawę kartofli.

Postanowiono wprowadzić w Niemczech produkcję jedwabiu. W tym celu w pobliżu Liegnitz zasadzono obecnie 270.000 drzew morwowych, których liśćmi żywią się gąsienice jedwabników. Ogółem zasadzonych będzie sto milionów tych drzew.

Produkcja jedwabiu w Niemczech ma pokryć całkowicie zapotrzebowanie wewnętrzne kraju.

Białogrod, 29 marca.

(PAT) Minister spraw zagr. Włoch Ciano wyjeżdża dzisiaj z powrotem do Włoch o godz. 11 rano. Podróż tę min. Ciano odbędzie samolotem, jeżeli pozwolą na to sprzyjające warunki atmosferyczne.

Przed wyjazdem Ciano odwiedzi „dom włoski” w Białogrodzie.

# Głodnego nakarmić — nagiego przyodziać

Dźwiękowy Kino-Teatr

# Przedwiośnie

ZEROMSKIEGO Nr 74-76  
tel. 129-88

mamy zaszczyt przedstawić swój  
**świąteczny program**

Najpiękniejszy romans królewski p. t.:

# „Barbara Radziwiłłówna”

W roli głównej: **JADWIGA SMOSARSKA**

w pozostałych rolach głównych: LEOKADJA PANCEWICZOWA - LESZCZYŃSKA jako królowa BONA, ZACHAREWICZ — król Zygmunt August, LENA ŻELICHOWSKA jako faworyta królewska.

Potężne to widowisko filmowe, ilustruje sławę i moc dawnej Polski, zostało entuzjastycznie przyjęte przez opinię fachową zagranicy i zakupione przez Amerykę, Francję, Niemcy i Anglię, ze względu na tragiczne dzieje Bohaterów, tak zbliżone do losów Edwarda VIII i pani Simpson.

Ceny miejsc na pierwszy seans po 50 gr. Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 groszy. Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o 12-ej.

Następny program: „BEDZIE LEPIEJ”. W roli głównej SZCZEPKO i TONKO oraz PAN STRONC znani przez wszystkich radio-słuchaczy „Wesołej lwowskiej falli”.

# Dr. BRAUN

Cegielniana 4, tel. 100-57  
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
przyjmuje od 8-11 i od 4-9 wiecz.  
w niedz. i święta od 10-1-ej.

DR. MED.

# M. TAUBENHAUS

AKUSZER-GINEKOLOG  
Przyjmuje od 8-9 r. i 4-8 w.  
Zgierska 11, tel. 246-09

LEKARZ - DENTYSTA

# B. Nusbaumowa

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.  
Piotrkowska 51  
TELEF. 121-23.

LEK.-DTA

# F. KOPCIOWSKA

przyjmuje od 10-2 i 3 i pół-7  
Gdańska 37,  
tel. 232-55.

# Pokój umeblowany

DO WYNAJĘCIA, wszelkie wygody, telefon, może być z utrzymaniem lub bez NAWROT 2, fr. II p. m. 31, III-cia brama od rogu Piotrkowskiej.

DR. MED.

# L. BERMAN

POWRÓCIŁ.  
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych  
CEGIELNIANA 15 Telef. 149-07  
przyjm. od 8-11 i od 4-8 w.  
W niedziele i święta od 9-1 po poł.

# Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że III część listy składek na 1937 rok, zawierająca płatników z ulic, których nazwy rozpoczynają się na litery od R do Z włącznie, oraz następujących ulic na litere P: Pomorskiej, P. O. W., Północnej, Przejazd, Przędzalnianej, Przyrodniczej, jako też wszystkich dotąd nieopodatkowanych płatników składki gminnej na 1937 rok, zostaje w myśl istniejących przepisów wyłożona do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. w dniach 30, 31 marca, 1, 4, 5, 6, 7, 8 kwietnia 1937 roku włącznie w kancelarii Gminy Żydowskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 18 w godz. od 10-ej do 1-ej po poł. Łódź, dnia 30 marca 1937 roku.

Doktor

# Henrykowski

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych  
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98  
od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór  
w niedziele i święta od 9 - 12.30.

Dr.

# W. BALICKA

Sienkiewicza 52  
(róg Nowotł)  
Nr. tel. 194-03  
Choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje od 6-8 wiecz.

# Dr. med. H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL.  
PIŁSUDSKIEGO 69  
(Róg Narutowicza) telef. 141-32  
przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 5-8  
wiecz. w niedz. i święta od 9-11-ej.

# Przetarg

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza przetarg na roboty malarskie remontowe.

Słupy kosztorys i warunki przetargu otrzymać można w Wydziale Administracyjno - Gospodarczym Ubezpieczalni przy ul. Wólczańskiej Nr. 225, pokój Nr. 8 w godzinach od 9 do 14 (w soboty od 9 do 13) za opłatą 1.- zł.

Oferty należy złożyć w Wydziale Administracyjno - Gospodarczym w załączonej kopercie, najpóźniej do dnia 10 kwietnia 1937 r. godz. 12-ej.

# Dr. HELLER

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYZYCHNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.  
Traugutta 8, tel. 179-89  
przyjmuje od 8-11 i od 4-8  
w niedziele i święta 10-1.

**CHRONICIE ZDROWIE!**  
**“OLLA”**  
GUM...?  
**Z NAJLEPSZYCH NAJLEPSZE!**

# DR. MED. H. Rózaner

Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych  
**Narutowicza 9,**  
front, II piętro, tel. 128-98.  
Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w.

# „Czystość”

przyjmuje cyklizowanie, drutowanie, ironowanie oraz sprzątanie biur, pokoi  
Czystczenie szyb.  
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45  
Ceny konkurencyjne.

# PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA

CHOR. WENERYZYCHNE, SKÓRNE I SEKSUALNE  
Specjalny gabinet kosmetyczny.  
Czynna od 9 r. do 9 w.  
Panie przyjmuje kobieci - lekarz  
PIOTRKOWSKA 88  
PORADA 3 ZŁ.

# Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika - niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, Literatura, Konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studia. Tomaczenia. Korespondencja. Południowa 20, m.20, 1-sza lewa oficyna parter.

POSZUKIWANE 3-pokojowe mieszkanie z wygodami. Oferty sub: „Od 1-go lipca”.

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Gramatyka, Literatura, Konwersacja. Metoda skrócona dla udających się na studia. Tomaczenia. Korespondencja. Południowa 20, m.20, 1-sza lewa oficyna parter.

POSZUKIWANE 3-pokojowe mieszkanie z wygodami. Oferty sub: „Od 1-go lipca”.

POKOJ umeblowany z wygodami, słoneczny, wyremontowany ew. z telefonem do wynajęcia. Zeromskiego 42 m. 12.

LOKALU z 8-9 pokoi poszukuje szkoła prywatna w okolicy Przelazów - Andrzejów - Południowa - Zawadzka i Kilińskiego - Zeromskiego. Oferty sub „Szkoła powszechna”.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 5-cio pokojowe z wszelkimi wygodami II i III piętro. Aleje Kościuszki 24.

LUKSUSOWE 4-pokojowe mieszkanie hall, nowoczesne urządzenia, centralne ogrzewanie, wszelkie wygody, w nowym domu, Sienkiewicza 51, od 1-go lipca do wynajęcia. - Wiadomość tel. 18-555.

4 POKOJE z kuchnią lub 6 pokoi z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia przy ul. Cegielnianej 7. Wiadomość na miejscu u gospodarza.

STOŁOWY pokój stylowy do sprzedania. Gdańska 105 w stolarni. Obel-rzeń można zawsze.

ODDAM pokój z niekrepującym wełnieniem dla jednego lub dwóch panów. Piotrkowska 141, m. 14.

W NOWYM domu Radwańska 4a do wynajęcia 3-4 pokojowe mieszkanie komfortowo wyposażone. Wiadomość na miejscu.

4 DUŻE wzgl. 5 pok. z kuchnią wszelkie wyg. najw. II piętra słoneczne w czystym spokojnym domu od zaraz poszukuje. Oferty sub „San”.

SKRADZIONO z mieszkania B. Moskowicza, Zachodnia 52, obligacja 1-ej proc. Pożyczki Inwestycyjnej 1000 emisji Nr. 35, seria 16920 na zł. 1000. Ostrzeżenie przed nabyciem. Zastrzeżenia poczynione.

SAMOCHÓD (kabriolet) w pierwszorzędnym stanie okazynie do sprzedania. Wiadomość: Fuchs, Piotrkowska 87 lub telef. 12116 i 12136.

PLASZCZE impregnowane damskie, męskie wykonane solidnie. Ceny przystępne. Łódź, Zachodnia 31, M. Faltus, tel. 113-46.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO - gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-74 w godzinach 2-3.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, dzienne zastać od godz. 4-8 po poł.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. - Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. - Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia - 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI”**  
w Łodzi zł. 4.-, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.-. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.- miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.  
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście - 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 - zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi - 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.-. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. -

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. - Omyłki, które zasadniczo nie zmieniały treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.